

KĘCZANIN

PISMO
ZIEMI
KĘCKIEJ

NR 4 (198)

KWIECIEŃ 2008

CENA 2 ZŁOTE

NR INDEKSU 363928

ISSN 1425-6975

Wrażliwa na natchnienia Ducha Świętego Sportowcy 2007 roku





Rada Miejska i Burmistrz Gminy Kęty

zapraszają na obchody

Święta Narodowego 3 Maja

Program oficjalny

3 maja (sobota)

**godz. 8.30 - Koncert
orkiestry OSP Bielany
(Rynek w Kętach)**

**godz. 9.10 - Składanie
kwiatów w Miejscach Pamięci w Ryнку**

**godz. 9.30 - Msza św. w intencji
Ojczyzny w Kościele
pw. św. Małgorzaty i Katarzyny**



Serdecznie zapraszamy!

Imprezy towarzyszące

27 kwietnia (niedziela)

godz. 10.00 - Turniej piłki siatkowej mężczyzn (Hala OSiR w Kętach) -
BBTS ORIGINAL Bielsko Biala (I liga) MCKiS Jaworzno (I liga) TS
Hejnał Kęty (II liga)

1 maja (czwartek)

godz. 11.00 - Turniej judo (Hala OSiR w Kętach)
godz. 16.00 - Majowa Biesiada Rodzinna (Dom Kultury w Kętach) w
programie koncerty: orkiestry dętej, Zespołu Pieśni i Tańca "Kęty",
Zespołu BUGI-M, Kapeli Folkowej "HALNI"

2 maja (piątek)

godz. 18.00 - Seans filmowy (Dom Kultury w Kętach)
godz. 20.00 - Seans filmowy (Dom Kultury w Kętach)

3 maja (sobota)

godz. 18.00 - Seans filmowy (Dom Kultury w Kętach)
godz. 20.00 - Seans filmowy (Dom Kultury w Kętach)

4 maja (niedziela)

godz. 18.00 - Seans filmowy (Dom Kultury w Kętach)
godz. 20.00 - Seans filmowy (Dom Kultury w Kętach)

6 maja (wtorek)

godz. 17.00 - Turniej brydża sportowego parami (Dom Kultury w
Kętach)

REKLAMA

NYCZ Dealer firmy: **VIKING STIHL**

PROMOCJA WIOSENNA

**SPRZEDAŻ SERWIS CZĘŚCI
PILARKI, KOSY SPALINOWE
MYJKI CIŚNIENIOWE
KOSIARKI**

KOSY JUŻ
OD 499,-

Oświęcim ul. Zaborska 34
tel: 033 842-21-21
Czechowice - Dz ul. Niepodległości 13
tel: 032 738-56-06
Bielsko - Biala ul. Katowicka 19
tel: 033 816-12-59
Stara Wieś ul. Starowiejskich 20
tel: 033 845 68-39

www.nycz.net.pl

Szkoła **JO LANTA** Bezpiecznej Jazdy

KAT. A i B www.oskjolanta.pl

SZKOŁA BEZPIECZNEJ JAZDY
oraz
NAUKA JAZDY

18 lat DOŚWIADCZENIA

KĘTY, RYNEK 17
/obok poczty, 1p/
Tel. **033 488 76 05**
kom. **0604633975**

KAT. A i B
PROMOCJA
999 ZŁ!!!

Www.oskjolanta.pl
biuro@oskjolanta.pl
gg:5398509
skype:szkola.jolanta2

Biuro czynne: pn., śr., pt. 9-16 Wt., czw. 12-18
/Po godzinach otwarcia kontakt telefoniczny/

Wicemistrz Polski z Kęt

Wicemistrzostwo Polski to najnowsze trofeum, jakie zdobył Krystian Jurowski z TS „Hejnał”. Poniżej Małgosia Matusiak, która wywalczyła brąz w kategorii do 48 kg.

(czytaj na str. 5)



CZYTAJ W KĘCZANINIE

Sportowcy 2007 roku - str. 4

Wieści ratuszowe
– str. 6-12

Po prawicy papieża – str. 14-15

Wśród Ujgurów
– str. 16

Byli, bo pamiętają – str. 19

**Wrażliwa na natchnienia
Ducha Świętego –**
str. 21

Nie tylko na sportowo –
str. 25

Szanowni Państwo!

Żegna się z Państwem nie tylko Wydawca, ale i pełniąca obowiązki redaktora naczelnego. Przez ponad dwa lata starałam się – na łamach „Kęczanina” – oddać charakter społeczności kęckiej: aktywnej i lubiącej pisać do swej gazety. Pismo to pomyślane było jako forum dla myśli i stwarzało okazję publikacji różnym osobom i instytucjom. Sięgaliście Państwo po nie często, w dzisiejszych czasach sprzedaż ok. 85-90 proc. nakładu jest przecież wynikiem znakomitym. Dziękuję!

Już za miesiąc otrzymacie Państwo swój miesięcznik zupełnie odmieniony. Wyda go Gminna Biblioteka Publiczna, a na czele nowego zespołu redakcyjnego stanie pan Marek Nycz. Życzę im samych sukcesów i równie wiernych Czytelników!

Katarzyna Kopaczewska

Drodzy Czytelnicy!

Kwietniowy numer „Kęczanina” jest ostatnim numerem, którego Wydawcą jest Dom Kultury w Kętach.

W związku z tym pragniemy podziękować wszystkim redaktorom, autorom tekstów, osobom współpracującym, instytucjom, a także kontrahentom, którzy od 1991 roku współtworzyli, organizowali pracę i kolportaż Pisma Ziemi Kęckiej „Kęczanin”. Dziękujemy za zaangażowanie i twórczy wkład!

Gazety nie byłoby jednak bez Czytelników. Dziękujemy Państwu, że byliście z nami. Jesteśmy wdzięczni również za wyrozumiałość, a także za opinie i uwagi, które nigdy nie były nam obojętne.

Nowemu Wydawcy i Zespołowi Redakcyjnemu życzymy samych sukcesów, dobrych pomysłów, udanych realizacji i wiernych Czytelników.

Grażyna Bułka
Dom Kultury w Kętach
Wydawca miesięcznika „Kęczanin”

FELIETON NA RYBKĘ

Medytacja sprzyja ascezie

To, że vita contemplativa jest lepsza niż vita activa dowodził logicznie najtęższy filozof chrześcijański, św. Tomasz z Akwinu. Ten żyjący w średniowieczu dominikanin nigdy nie pomyślałby, że wnioski, jakie zawarł w swoich rozważaniach na temat zalet kontemplacji, wykorzystają w praktyce władze pewnego indyjskiego więzienia. Oczywiście nie sądzę, by Hindusi często sięgali do dzieł autora Summy teologicznej, jednak na własnej skórze doświadczyli, iż życie kontemplacyjne zbliża do Dobra i przemienia człowieka od wewnątrz.

Usłyszałem taką oto historię. W miejscowości Tikhar za kratami zamkniętych jest ponad 11 tysięcy więźniów. Niektórzy z nich, aby przerwać związki ze swą kryminalną przeszłością, coraz częściej zaczęli zajmować się ćwiczeniami umysłu – kontemplacją. Medytacje pozwalają im zobaczyć rzeczy takimi, jakie są. Niejaki Praven Chavla, 28-letni mężczyzna będzie tu siedział do końca życia, skazany za gwałt na swej byłej dziewczynie. Nie mógł się pogodzić z sentencją sądu, dopóki nie znalazł głębszego sensu wolności właśnie w głębokim namyśle nad swoim jestestwem i mimo ograniczeń więziennych murów poczuł się wolny. Kursy, na które teraz w indyjskim zakładzie karnym można zapisać się każdy, trwają 10 dni. Można nauczyć się samokontroli, wyzbyć pragnień zmysłowych, oduczyć nałogów. Uczestnicy zajęć koncentrują się jedynie na

swoim oddechu. Potem przychodzi równowaga. Po pewnym czasie niektórym w ogóle nie spieszy się już do wolności obywatelskiej, gdyż jak się wydaje, wolność znacznie ważniejszą i donioślejszą odnaleźli w swej świadomości.

Gdyby w Polsce wprowadzić więzienne medytacje, państwo zaoszczędziłoby na więziennych deptakach, które z uwagi na unijne przepisy trzeba rozbudowywać i poszerzać. Może nawet zaoszczędziłoby na jedzeniu, bo medytacja sprzyja ascezie.

Ale czy w normy europejskie sankcjonują coś takiego jak prawo do nirwany? Trudno na to odpowiedzieć. Za to niezbywalną rzeczą w więziennej celi polskiej stały się telewizory. Oto klucz do wolności według wychowanych w kulturze masowej więźniów. A czego ważnego z telewizora ostatnio mogą się oni dowiedzieć? Na przykład: że dwóch panów zza oceanu, kochających inaczej to nowi Cyryl i Metody, że klonowanie człowieka z krową to nowy etap oświecenia i wyzwolenia z zaścianowości, że najlepszym sposobem na ubóstwo jest aborcja, że dolar słaby a złoty mocny, że gwiazdy na lodzie tańczą. Brednie powtarzanie po wielokroć stają się prawdą i oglupieni telewizyjną papką więźniowie zasilają raz po raz niebawem rzesze dobrze poinformowanych obywateli. Zasilają coraz częściej, bo przecież zapuszkowano ich jedynie przypadkowo. Ostatecznie to przecież bardzo dobrzy gangsterzy, uczciwi ginekolodzy, czy niespotykane zaradni lobbyści.

KĘCZANIN PISMO
ZIEMI
KĘCKIEJ

KĘCZANIN – PISMO ZIEMI KĘCKIEJ

Wydawca: Dom Kultury w Kętach;
p.o. redaktora nacz.: Katarzyna Kopaczewska;
adres redakcji: 32-650 Kęty, ul. Żwirki i Wigury 2,
tel. 033 844 86 70; tel. 033 844 86 84

Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania zmian i skracania tekstów. Redakcja nie utożsamia się z treścią publikowanych artykułów ani nie bierze na siebie odpowiedzialności za jakość przekazywanych do druku materiałów fotograficznych.

Nakład: 1200 egz.

Skład: Katarzyna Kopaczewska
Korekta: Marzena Kiryjcuk

DTL

Porąbka, ul. Chmielna 5,
tel. 033 810 60 38,
e-mail: dtl@cnm.pl

ZDJĘCIE NA OKŁADCE: Msza dziękczynna za dar beatyfikacji matki Celiney Borzęckiej. FOT. KS. J. PĘDZIWIATR

Sportowcy 2007 roku



29 marca rozstrzygnięto konkurs na najpopularniejszego Sportowca i Trenera roku 2007 gminy Kęty.

W Hali Sportowej Ośrodka Sportu i Rekreacji w Kętach odbyła się uroczystość ogłoszenia wyników konkursu i rozdania nagród wyróżnionym. W konkursie głosowali czytelnicy „Dziennika Polskiego” oraz „Kęczanina”. Wybierali oni spośród 10 wytypowanych przez Gminą Radę Sportu sportowców naszej gminy oraz z pięciu wytypowanych trenerów.

Uroczystość otworzył burmistrz Roman Olejarz oraz Alicja Bartuś, reprezentująca „Dziennik Polski” – patrona medialnego imprezy. Podziękowali oni wszystkim nominowanym oraz kibicom, którzy przesłali swoje głosy.

Ogłoszeniu wyników towarzyszyła multimedialna prezentacja osiągnięć wyróżnionych zawodników i trenerów.

W plebiscycie na najpopularniejszego sportowca gminy Kęty zwyciężył Marcin Adamus zawodnik TS „Hejnał” Kęty sekcji podnoszeniu ciężarów. Drugie miejsce zajął jego kolega z sekcji Tomasz Donocik, a trzeci był Maciej Kubicki, ich kolega klubowy z sekcji judo. Zwycięzca w krótkich słowach podziękował wszystkim, którzy na niego głosowali.

Wśród trenerów najwięcej głosów uzyskał Janusz Gładys, trener zwycięskiego duetu wśród sportowców. Minimalnie wyprzedził Piotra Karkoszkę, trenera kolarstwa w UKS „Sokół” Kęty. Trzeci był Henryk Kubica trener piłki siatkowej w TS „Hejnał” Kęty.

Wszystkim nominowanym pamiątkowe dyplomy wręczali burmistrz Roman Ole-

jarz, zastępca burmistrza Błażej Banaś, kierownik Wydziału Edukacji i Spraw Społecznych Zbigniew Jarosz oraz zastępca dyrektora oddziału regionalnego „Dziennika Polskiego” Alicja Baruś. Zwycięscy otrzymali ponadto nagrody rzeczowe.

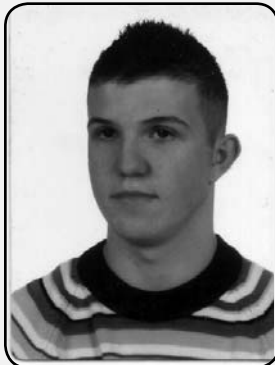
Wręczono też pamiątkowe dyplomy dla klubów w wyróżnionych w kategorii wydarzenie sportowe w 2007 roku w gminie Kęty.

Osobne wyróżnienie otrzymał kolarz UKS „Sokół” Kęty Maciej Adamczyk, który otrzymał tytuł „Debiutant i odkrycie roku 2007” w gminie Kęty.

Na zakończenie wśród wszystkich głosujących dokonano losowania nagród rzeczowych. **UGK**

Marcin Adamus: podnoszenie ciężarów (TS „Hejnał” Kety)

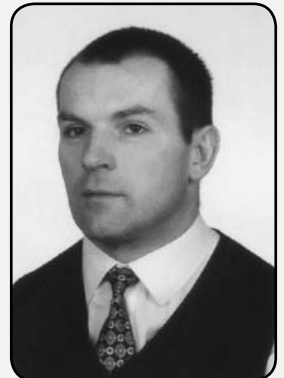
Największym tegorocznym sukcesem Marcina Adamusa jest tytuł Mistrza Polski Juniorów do lat 17 w kategorii 56 kg, wywalczony podczas Mistrzostw Polski Juniorek i Juniorów w Mroczy. Członek kadry narodowej juniorów do lat 17. Poza tym mistrz okręgu małopolskiego i makroregionu małopolsko-podkarpackiego. Zajął czołowe miejsca w Rankingu Polski Juniorów do lat 17 w kat. 56 kg i w kat. 62 kg oraz w Rankingu Polski Młodzików w kat. 56 kg i kat. 62 kg do lat 16. Jest zawodnikiem drużyny II ligi TS „Hejnał” Kęty.



Janusz Gładys: podnoszenie ciężarów (TS „Hejnał” Kety)

Trener II klasy o kierunku podnoszenie ciężarów. Nauczyciel, wychowawca dzieci i młodzieży przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Bulowicach. Czynnny zawodnik sekcji podnoszenia ciężarów przy TS „Hejnał”.

Pracowity, sumienny, wymagający trener. Efektem jego pracy jest awans drużyny do II ligi, gdzie jego podopieczni robią stałe postępy: Marcin Adamus – mistrz Polski, Robert Adamus – mistrz Polski, Michał Matyszkowicz oraz Mariusz Niedziela uczestnicy Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. W ciągu czterech lat potrafił stworzyć drużynę na miarę II ligi.



Wicemistrz Polski z Kęt

Wicemistrzostwo Polski to najnowsze trofeum, jakie zdobył Krystian Jurowski z TS „Hejnał”. Srebrny medal kategorii do 60 kg przywiózł z rozegranych 13 kwietnia w stolicy Mistrzostw Polski Szkół Wyższych w Judo.

W rywalizacji brali udział studenci zawodnicy z wszystkich polskich uczelni. Zawody stały na bardzo wysokim poziomie, bo reprezentujący uczelnie studenci to w większości czołowi zawodnicy najlepszych klubów sportowych w Polsce. Właśnie z nimi przyszło się zmierzyć kęczaninowi: po dwóch wygranych walkach z reprezentantami Warszawy i Poznania kolejne walki stoczył z Pawłem Kitą z Gdańska i Marcinem Irkiem z Warszawy. W walce finałowej spotkał się z drugim bliźniakiem Maciejem Irkiem, który okazał się lepiej dysponowany tego dnia i ostatecznie sięgnął po pierwsze miejsce.

Z kolei koleżanka klubowa Krystiana, Małgosia Matusiak wywalczyła w kategorii do 48 kg brązowy medal. W pierwszej z trzech stoczonych przez nią walk, w dogrywce pokonała Barbarę Jopek z AE w Poznaniu, w drugiej przed czasem Aleksandrę Skorupińską z Uniwersytetu Warszawskiego, a w walce o wejście do finału uległa Justynie Kojro z AWFis Gdynia.

Oboje wywalczyli dla siebie na swoich uczelniach stypendia sportowe.

Szczególne podziękowania należą się firmie KAMA Magdaleny Cholewik z Kęt, która od dłuższego czasu

wspiera Krystiana w wyjazdach krajowych i zagranicznych. Dzięki temu mógł on wziąć udział między innymi w zawodach w Paryżu czy Sztokholmie.

Zawodnicy TS „Hejnał” Kęty byli jedną z trzech małopolskich ekip, obok Wisły Kraków i MOSiR Bochnia, które zdobyły punkty 5 kwietnia we Wrocławiu podczas Mistrzostw Polski Juniorów.

Zapracował na nie

m.in. Maciej Kubicki, zajmując siódme miejsce po wygraniu walk z Michałem Nowosadem z UKS „Galeon” Gdynia i Marcinem Kuszem z JSS „Gwardia” z Jeleniej Góry. Musiał uznać wyższość Wojciecha Tworzydło z MOSiR Bochnia sklasyfikowanego na drugim miejscu i Mateusza Tomeckiego z „Czarnych” Bytom na trzecim miejscu.

Kolejny kęczanin, Mieszko Rajda zajął dziewiąte miejsce, gdyż pierwszą walkę przegrał z Jakubem Kubińcem (drugie miejsce), kolejne dwie wygrał, a w czwartej walce uległ Radosławowi Koszczyńskiemu z AZS Bydgoszcz. Miłą niespodzianką sprawił Mateusz Jurczak, zajmując dwunaste miejsce.

Mistrzostwa Polski stały na bardzo wysokim poziomie z bardzo wysoką frekwencją. W jednej wadze startowało po kilkudziesięciu zawodników.

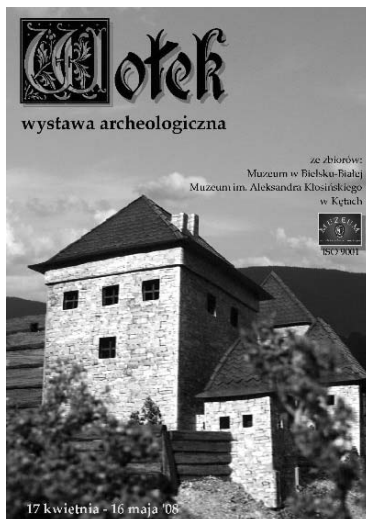
oprac. (kan)

W średniowieczne czasy

Ciekawą wystawę można obejrzeć jeszcze do 16 maja w Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach. Jej tematem jest średniowieczna twierdza Wołek, której ruiny w Kobiernicach do dziś budzą szerokie zainteresowanie.

Na wystawę składają się m. in. eksponaty archeologiczne ze zbiorów Muzeum w Bielsku-Białej i Muzeum w Kętach. Można również obejrzeć dokument dotyczący m. in. Wólka z 1456 r. z pieczęcią Kazimierza Jagiellończyka, który na co dzień znajduje się w zbiorach Fundacji XX Czarłortoryskich – depozyt Muzeum Narodowego w Krakowie.

Wystawa w zamierzeniu jej autorów ma przede wszystkim charakter edukacyjny. Stąd ścieżka dla zwiedzających zaplanowana jest zwłaszcza dla dzieci i młodzieży szkolnej. Z pewnością jednak zainteresowani mogą być również i starsi, po raz pierwszy bowiem można zobaczyć materialne efekty badań prowadzonych na Wólku, którego lata największej świetności przypadały na wiek XV.



Kronika policyjna

29 marca w Kętach przy ul. Jana Kantego policjanci zatrzymali 23-letniego Ariela P., mieszkańca Malca, który jeździł rowerem w stanie nietrzeźwym (2,98 prom.). Okazało się również, że kierował rowerem pomimo orzeczonego sądowo zakazu prowadzenia pojazdów.

27 marca w Kętach na skrzyżowaniu ulic Kościuszki i Dąbrowskiej, kierujący samochodem marki Hyundai 20-letni mieszkaniec Kęt nie udzielił pierwszeństwa przejazdu, w wyniku czego doprowadził do zderzenia z motocyklem Suzuki kierowanym przez 20-letniego mieszkańca Kęt. Ranny kierujący motocyklem z obrażeniami ciała został odwieziony do szpitala, gdzie pozostał na dalszym leczeniu.

Do śmiertelnego wypadku drogowego doszło w Nowej Wsi 17 kwietnia, przy ul. Maleckiej. Kierujący samochodem marki Ford Escort 32-letni mieszkaniec Inwałdu, potrafił kierującą rowerem 76-letnią mieszkankę Malca, która wyjeżdżała z bocznej drogi. Rowerzystka, w wyniku odniesionych obrażeń, poniosła śmierć na miejscu. Sprawę prowadzi Sekcja Ruchu Drogowego KPP Oświęcim.

Również 17 kwietnia doszło do kolejnego wypadku śmiertelnego. W Bulowicach przy ul. Stara Droga kierujący samochodem Opel Vectra 21-letni mieszkaniec Bulowic, na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem, w wyniku czego zjechał na lewy pas jezdni, gdzie potrafił idącą lewym poboczem 62-letnią mieszkankę tej samej miejscowości. W wyniku odniesionych obrażeń pieszka poniosła śmierć na miejscu. Sprawę prowadzi Sekcja Ruchu Drogowego KPP Oświęcim.

14 kwietnia w Kętach przy ul. Żwirki i Wigury policjanci zatrzymali 49-letniego mieszkańca Kęt, który kierował rowerem pomimo orzeczonego sądowo zakazu prowadzenia pojazdów.

Również 14 kwietnia mieszkaniec Nowej Wsi powiadomił policję, że nieznanemu mu sprawca przestępstwa doprowadził go do straty przy zakupie profesjonalnego urządzenia elektronicznego do mikswowania utworów muzycznych. Po dokonaniu przelewu w kwocie 400 zł na konto podane przez sprzedającego, pokrzywdzony zamówionego sprzętu nie otrzymał.

5 kwietnia w Kętach przy ul. Legionów policjanci zatrzymali 63-letniego Sylwestra T., mieszkańca Porąbki, który kierował rowerem w stanie nietrzeźwym (2,07 prom.).

1 kwietnia w Kętach przy ul. Kościuszki doszło do wypadku drogowego, w którym kierujący samochodem marki Fiat Seicento 60-letni mieszkaniec Czańca, najechał na tył roweru kierowanego przez 40-letnią mieszkankę tej samej miejscowości. W wyniku wypadku rowerzystka doznała obrażeń ciała i została przewieziona do Szpitala Powiatowego w Oświęcimiu.

oprac. (kan)

XVI sesja Rady Miejskiej

Po stwierdzeniu prawomocności sesji odbyła się miła uroczystość wręczenia medali „Za Zasługi Dla Obronności Kraju” Państwu Antoninie i Franciszkowi Bajak oraz Krystynie i Władysławowi Lipowskim (więcej informacji o tej uroczystości znajdą Państwo obok).

Po przyjęciu protokołu z obrad poprzedniej sesji oraz informacji przewodniczącego rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym zapoznano się ze sprawozdaniem z działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kętach za rok 2007. Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, Renata Matejko zwróciła uwagę na zmniejszenie się ilości osób korzystających z pomocy GOPS-u, głównie dzięki podjęciu przez nich pracy zarówno w kraju, jak i za granicą. Za jeden z głównych celów działalności ośrodka wymieniła zmianę negatywnego nastawienia osób korzystających z pomocy społecznej przy szukaniu pracy.

Następnie przegłosowano dziewięć uchwał.

1. Uchwała wyrażająca zgodę na sprzedaż nieruchomości położonej w Kętach.

Uchwała umożliwia sprzedaż bezprzetargową działki ze stacją transformatorową przy ul. Partyzantów na rzecz ENION S.=A.

Wynik głosowania: 20 radnych za; 0 przeciw; 0 wstrzymało się od głosu.

2. Uchwała wyrażająca zgodę na sprzedaż nieruchomości położonej w Kętach.

Uchwała umożliwia bezprzetargową sprzedaż działek na os. Kamieniec. Wpływa to na poprawę zagospodarowania sąsiedniej działki. Działki planowane do sprzedaży, ze względu na swoją wielkość, nie nadają się do zagospodarowania jako odrębna nieruchomość.

Wynik głosowania: 18 radnych za; 1 przeciw; 2 wstrzymało się od głosu.

3. Uchwała wyrażająca zgodę na sprzedaż nieruchomości położonej w Kętach.

**STRONY 6-11
REDAGUJE
ZESPÓŁ URZĘDU
GMINY W KĘTACH**

Sprawiedliwi Wśród Narodów Świata



16 marca w Muzeum Galicja w Krakowie odbyła się uroczystość wręczenia medali i dyplomów Instytutu Yad Vashem „Sprawiedliwi Wśród Narodów Świata”. Wśród nagrodzonych znaleźli się mieszkańcy Nowej Wsi.

Patronat nad uroczystością sprawował prezydent Krakowa Jacek Majchrowski. Muzeum wypełniło się gośćmi z całego świata. W imieniu instytutu honorowe odznaczenia wręczał wiceambasador Izraela w Polsce, Yossef Levy. Organizatorzy, oprócz rodzin odznaczonych, zaprosili również przedstawicieli samorządów gmin, których mieszkańcy znaleźli się wśród wyróżnionych oraz zamieszkiwanych przez nich miejscowości. W związku z powyższym w uroczystości uczestniczył burmistrz Kęt Roman Olejarz oraz sołtys Nowej Wsi Jan Dudziak, którzy byli oficjalnymi gośćmi uroczystości.

Tytuł „Sprawiedliwi Wśród Narodów Świata” przyznawany jest od roku 1963 osobom, które w czasie Holokaustu bezinteresownie niosły pomoc prześladowanym Żydom. Wśród 12 pośmiertnie wyróżnionych znalazła się pani Anna Wrona wraz z dziećmi – synem Eugeniuszem i córką Heleną – mieszkańcy Nowej Wsi. W czasie wojny pani Anna wraz z rodziną pomagała dwóm uciekinierom z KL Auschwitz III-Monowitz: Maxowi Drimmerowi oraz Hermannowi Scheingeichtowi. Należy pamiętać, że mąż pani Anny – Józef Wrona, jako organizator ucieczki, został nagrodzony medalem „Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata” w roku 1990. W imieniu odznaczonej rodziny wyróżnienie przyjęła żona pana Eugeniusza – Krystyna Wrona.

Kęty, dnia 10.04.2008 r.

Znak: ZPG-II.2-72241/5/07/08

BURMISTRZ GMINY KĘTY

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity - Dz. U. z 2004 r. nr 261, poz. 2603 ze zm.) informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Kęty Rynek 7, w dniach od 29.04.2008 r. do 20.05.2008 r. zostaną wywieszone wykazy nieruchomości przeznaczonych:

I. do sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz głównych najemców:
lokalu mieszkalnego położonego w Kętach na os. Sikorskiego 2/45 wraz z udziałem w gruncie,
lokalu mieszkalnego położonego w Kętach na os. Królickiego 5/17 wraz z udziałem w gruncie.

II. do sprzedaży w trybie bezprzetargowym:
działki nr 452 o pow. 368 m² położonej w Kętach obręb: Podlesie,
działek nr: 284/1 i 284/3 o pow. łącznej 575 m² położonych w Malcu,
działki nr 284/4 o pow. 470 m² położonej w Malcu,
działki nr 284/5 o pow. 526 m² położonej w Malcu.
1 x a/a

Drogowe inicjatywy

Znaczący zakres robót drogowych zaplanowano w Kętach na 2008 r., a dla większości rozstrzygnięto już przetargi.

Na terenie miasta Żywiecka Spółka Drogowa „DROMIL” wykona przebudowę ul. Wszystkich Świętych od mostu na Młynówce Czanieckiej do ul. Głowackiego.

Firma „DROG-BUD” ze Spytkowic tuż po uroczystościach związanych z beatyfikacją matki Celiny Borzęckiej przystąpi do przebudowy chodnika wzdłuż muru kościelnego przy ul. Ludowiki. Zakres robót finansowanych przez gminę obejmie budowę nowego, szerszego chodnika oraz część przyziemną nowego ogrodzenia, które pełnić będzie funkcję muru oporowego dla poszerzonego chodnika. Odbudowa górnej części muru zostanie wykonana przez parafię.

Również firma „DROG-BUD” rozpocznie prace przy przebudowie ul. Wypiańskiego. Remontem objęty zostanie cały odcinek drogi. Wybudowana będzie kieszeń parkingowa na wysokości Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego nr 2, przebudowany odcinek oświetlenia ulicznego oraz kanalizacji opadowej, wymieniona nawierzchnia chodników i jezdni.

Zawarto umowy na wykonanie remontów chodników na osiedlu kardynała Stefana Wyszyńskiego wzdłuż bloku nr 2, przed blokiem nr 6 oraz chodnika od bloku nr 9, za blokami nr 6 i 7, do ul. 3 Maja.

W Bulowicach przy ul. Różanej rozpoczęto budowę parkingu na 29 miejsc postojowych wraz z przebudową odcinka ul. Różanej dł. 71 m.

W Nowej Wsi kontynuowane są prace przy przebudowie ul. Staszica, których ukończenie planowane jest na koniec maja br.

Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Mostowych z Wadowic wykona remonty nawierzchni asfaltowych dróg i ścieżek na terenie gminy obejmujące: w Łękach ul. Zaolszynie dł. 947 m; w Małcu drogę Łęg dł. 863 m; w Witkowicach ul. Stara Droga dł. 575 m; w Bulowicach ul. Skotnica dł. 392 m oraz odcinek drogi gminnej od drogi krajowej do przystanku PKP „Zamek w Bulowicach” dł. 74 m; w Kętach-Podlesiu ścieżki parkowe o pow. 1511 m².

Stosownie do porozumień zawartych ze Starostwem Powiatowym w Oświęcimiu, w ramach wspólnej realizacji zadań: zakończono remont ul. Św. M. Kolbe w Nowej Wsi; kontynuowany będzie remont drogi powiatowej nr 1860K (ul. Widokowa) w Witkowicach; kontynuowany będzie remont drogi nr 1859K Osiek-Malec-Nowa Wieś; opracowywana jest dokumentacja projektowa na przebudowę ul. Żeromskiego wraz z odcinkiem ul. Partyzantów od skrzyżowania do przejazdu kolejowego w Kętach-Podlesiu.

W odpowiedzi na ogłoszony pierwszy nabór wniosków o dofinansowanie zadań inwestycyjnych ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, w ramach Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013, Działanie 4.1, Schemat A: drogi o znaczeniu regionalnym, gmina Kęty złożyła Kartę Projektu wraz z kompletem wymaganych załączników dla zadania „Budowa obwodnicy zachodniej Kęt – etap I odcinek południowo-zachodni”. Obejmuje ono budowę obwodnicy od drogi krajowej nr 52 (ul. Kościuszki) przy Grupie Kęty do ul. Spacerowej, o dł. ok. 2000 m. W ramach zadania przebudowane będzie skrzyżowanie z ul. 3 Maja oraz wybudowane będą połączenia z drogami powiatowymi tj. z ul. Żwirki i Wigury oraz z ul. Legionów. Planowany termin realizacji I etapu inwestycji to lata 2009-2010, a szacunkowy koszt to 23 mln zł. Warunkiem jest jednak uzyskanie europejskiego wsparcia.

To nie koniec zamierzeń. Wspólnie ze Starostwem Powiatowym w Oświęcimiu gmina chce zrealizować most w ciągu tzw. Drogi Maleckiej oraz uczestniczyć w przygotowaniu dokumentacji remontowej ul. Zamkowej w Bulowicach.

KOMUNIKAT

Urząd Gminy w Kętach przypomina, że zgodnie z ustawą z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz. U. nr 100, poz. 1086 ze zm.), właściciele nieruchomości są zobowiązani są umieszczania w widocznym miejscu tablic z numerem porządkowym nieruchomości oraz do utrzymywania tablicy w należytym stanie.

XVI sesja Rady Miejskiej

Uchwała umożliwi bezprzetargową sprzedaż działek na przy ul. Żwirki i Wigury. Wpływa to na poprawę zagospodarowania sąsiedniej działki. Działki planowane do sprzedaży, ze względu na swoją wielkość, nie nadają się do zagospodarowania jako odrębne nieruchomości.

Wynik głosowania: 20 radnych za; 0 przeciw; 1 wstrzymało się od głosu.

4. Uchwała w sprawie dokonania darowizny na rzecz województwa małopolskiego.

Darowizna jest związana z budową chodnika w Łękach przy drodze wojewódzkiej nr 948. Zarządcą drogi, jak i chodnika jest Zarząd Dróg Wojewódzkich w Krakowie i jako taki powinien sprawować nadzór i ponosić koszty utrzymania chodnika.

Wynik głosowania: 21 radnych za; 0 przeciw; 0 wstrzymało się od głosu.

5. Uchwała wyrażająca zgodę na przekształcenie Miejskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Kętach w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością.

W celu ubiegania się o unijne środki z Funduszu Spójności na rozwój kanalizacji w gminie, jako racjonalne jest przekształcenie MZWiK w Kętach w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Nowy podmiot przejmie wszystkie aktywa i obowiązki likwidowanego zakładu. Radny Kazimierz Babich zwrócił uwagę na różnicę cen między ceną wody a ścieków. Wyjaśniono, że ma to związek z rozbudową sieci kanalizacyjnej. Radnego Lesława Kuźmę interesowały sprawy pracownicze związane z przekształceniami zakładu. Jak wyjaśnił burmistrz Roman Olejarz, odbyło się już spotkanie z załogą w tej sprawie. Nie wносиła ona większych zastrzeżeń do planowanych zmian. Dla załogi proces przekształceń nie rodzi żadnych zagrożeń.

Wynik głosowania: 11 radnych za; 9 przeciw; 0 wstrzymało się od głosu.

6. Uchwała wyrażająca zgodę przejęcia na własność gminy Kęty urządzenia wodnego – Młynówka Czaniecka wraz z kanałem Ulgi oraz działek, przez które przepływa ten ciek.

Młynówka Czaniecka nie posiada aktualnie żadnego administratora, a w okresach deszczowych stwarza duże zagrożenie powodziowe. Marszałek Województwa Małopolskiego nie ma

XVI sesja Rady Miejskiej

podstaw prawnych do przejęcia funkcji administratora Młynówki Czanieckiej wraz z kanałem Ulgi. Stan techniczny wymusza szybkie podjęcie działań modernizacyjnych. Jedynie przejęcie cieku przez gminę umożliwi takie działania. Radny Kazimierz Babich i radny Jerzy Bogunia zwrócili uwagę, że Młynówka Czaniecka jest ciekiem i jako taki nie może zostać przejęty przez gminę. Referujący projekt burmistrz Roman Olejarz wyjaśnił też, że wcześniejsze prace remontowe gmina wykonywała tylko na odcinku, którego utrzymanie jej powierzono, teraz takie działania są niezbędne na pozostałym odcinku.

Wynik głosowania: 14 radnych za; 1 przeciw; 6 wstrzymało się od głosu.

7. Uchwała w sprawie zmiany statutu Domu Kultury w Kętach.

Zmiany w statucie związane są z tworzeniem przy Gminnej Bibliotece Publicznej w Kętach komórki organizacyjnej INFO Kęty, która przejmie funkcje wydawnicze, m.in. wydawanie „Kęczanina”. Pozostałe zmiany wymuszone są dostosowaniem statutu do aktualnych przepisów prawnych.

Wynik głosowania: 18 radnych za; 0 przeciw; 2 wstrzymało się od głosu.

8. Uchwała w sprawie zmian uchwały nr VIII/51/2007 Rady Miejskiej w Kętach z dnia 27 kwietnia 2007 r.

Zmiany dotyczą wysokości najniższego wynagrodzenia oraz wartości jednego punktu w systemie wynagrodzeń pracowników gminnych jednostek budżetowych.

Wynik głosowania: 19 radnych za; 0 przeciw; 0 wstrzymało się od głosu.

9. Uchwała w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji oraz ustalenia stawek dotacji dla przedszkoli i innych form wychowania przedszkolnego oraz szkół zakładanych i prowadzonych przez inne podmioty niż jednostki samorządu terytorialnego i ministrowie.

Uchwała ta reguluje tryb udzielania i rozliczania dotacji przekazywanych z budżetu gminy dla tych jednostek zakładanych i prowadzonych przez inne podmioty niż jednostki samorządu terytorialnego i ministrowie. Ponowne przyjęcie tej uchwały wraz z poprawkami związane było z zastrzeżeniami RIO do poprzedniej uchwały w tej sprawie z dnia 21 grudnia 2007r.

Wynik głosowania: 20 radnych za; 0

Medale dla rodziców



Na początku sesji Rady Miejskiej w Kętach, która odbyła się 14 marca, miała miejsce miła uroczystość wręczenia medali „Za Zasługi Dla Obronności Kraju”.

Medale te, decyzją Ministra Obrony Narodowej zostały wręczone rodzicom, których przynajmniej trzech synów odbyło służbę wojskową. Tym razem taki zaszczyt spotkał państwa Antoninę i Franciszka Bajaków, których pięcioro synów spełniło ten szlachetny obowiązek oraz państwa Krystynę i Władysława Lipowskich, których trójka synów pełniła służbę wojskową. Po wręczeniu odznaczeń przez ppłk Waldemara Syczuka, komendanta WКУ w Oświęcimiu, listy gratulacyjne wręczył burmistrz Kęt Roman Olejarz oraz przewodniczący Rady Miejskiej Józef Skudlarski, radni zaś nagrodzili odznaczonych gromką owacją.

Świąteczna Zbiórka Żywności

Po raz ósmy na terenie naszej gminy odbyła się Świąteczna Zbiórka Żywności. W ramach akcji przeprowadzonej w dniach 7 i 8 marca udało się zebrać 2030,85 kg żywności.

W wybranych sklepach i supermarketach każdy mógł wspomóc potrzebujących, kupując długoterminowe produkty żywnościowe i przekazać je wolontariuszom. Wszystkie produkty trafiły do osób najbardziej potrzebujących z terenu naszej gminy oraz do następujących instytucji: Młodzieżowej Świetlicy Środowiskowej Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, Kuchni im. Brata Alberta i Domu Pomocy Społecznej w Bulowicach.

Organizatorzy akcji kierują serdeczne podziękowania do klientów sklepów, którzy przekazaniem żywności wolontariuszom przyczynili się do zebrania takiej ilości produktów.

Kierownictwo Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kętach dziękuje placówkom handlowym za umożliwienie przeprowadzenia akcji i okazywaną pomoc w czasie jej trwania, oraz dyżurującym w sklepach wolontariuszom, bez pomocy których przeprowadzenie akcji nie byłoby możliwe, pedagogom i młodzieży Powiatowego Zespołu nr 10 Szkół Mechaniczno-Elektrycznych, pedagogom i młodzieży Powiatowego Zespołu nr 9 im. Marii Dąbrowskiej, pedagogom i młodzieży Zespołów Szkolno-Gimnazjalnych nr 1 i 2 w Kętach, harcerzom, pracownikom Ośrodka Pomocy Społecznej zaangażowanym w prowadzenie zbiórki i prywatnym osobom, które swym staraniem przyczyniły się do usprawnienia akcji.

KOMUNIKAT

Urząd Gminy w Kętach informuje, że uprawa maku i konopi obostrzona jest rygorami ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. nr 179, poz. 1485 ze zm.), na podstawie której w 2008 r. podobnie jak w latach poprzednich obowiązuje na terenie gminy Kęty całkowity zakaz uprawy maku i konopi włóknistych, w tym również na tzw. „potrzeby własne”.

Czy będzie bezpieczniej?

Podczas ostatniej sesji kępcy radni, wśród wielu decyzji, podjęli uchwałę w sprawie przejścia na własność przez gminę Kęty urządzenia wodnego – Młynówka Czaniecka wraz z kanałem Ulgi.

Jak uzasadniał burmistrz Roman Olejarz, wieloletnie staranie o przejście Młynówki przez Urząd Marszałkowski, a dokładniej Małopolski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych, nie powiodły się. W tej sprawie zasięgnięto opinii prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej, niestety okazała się ona niekorzystna dla procesu przekazania tego ciekmu instytucji samorządowej szczebla wojewódzkiego. Prezes KZGW zasugerował jednocześnie, że administrowanie tego ciekmu można powierzyć innym podmiotom, w szczególności tym, które są w stanie zagwarantować prawidłowe jego utrzymanie oraz racjonalne prowadzenie gospodarki wodnej.

Zdaniem władz gminy najlepszym w tej sytuacji rozwiązaniem jest podjęcie się funkcji administratora przez gminę Kęty. Jak podkreślano w trakcie sesji, Młynówka jest pozbawiona podmiotu odpowiedzialnego za jej stan, a powrót do poprzedniego administratora nie daje żadnych gwarancji na jej poprawę. Jak argumentował burmistrz ciek stanowi bardzo duże zagrożenie powodziowe. W ostatnich latach wielokrotnie dochodziło do zalewania przyległych terenów. Zagrożone zalaniem z tego powodu jest ponad 500 ha gruntów Starego Miasta i wiele zabudowań. Ciek zagraża również zimą, a wtedy akcje powodziowe są najtrudniejsze. Zagrożenie powodziowe dotyczy zarówno budynków jedno- jak i wielorodzinnych, usługowych i produkcyjnych zlokalizowanych przy ulicach Fabrycznej, Fabrycznej Bocznej, Wszystkich Świętych, Krakowskiej, Krótkiej, Słonecznej i Kęckie Góry Południowe. Zdaniem referującego, stan techniczny Młynówki wymaga natychmiastowych działań modernizacyjnych. Tylko przyjęcie odpowiedzialności przez przejście na własność przez gminę Kęty umożliwi przeprowadzenie niezbędnych prac modernizacyjnych, które poprawią bezpieczeństwo.

Radni przy 14 głosach za, 1 przeciw oraz 6 wstrzymujących się przyjęli uchwałę. Jest szansa, że starosta oświęcimski ureguluje temat w oczekiwany w Kętach sposób.

Do uchwały nie dało się przekonać wszystkich radnych. Nie wszyscy podzielili opinią i udokumentowaną argumentację. Część z nich obawia się przyjęcia kolejnego zadania obciążającego budżet gminy.

Konkursy

Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie ogłosił dwa konkursy otwarte w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013.

Wnioski o dofinansowanie projektów będzie można składać w ramach następujących działań: Działanie 9.1, Poddziałanie 9.1.1 Zmniejszanie nierówności w stopniu upowszechnienia edukacji przedszkolnej; Działanie 9.3 Upowszechnienie formalnego kształcenia ustawicznego.

Więcej informacji na ten temat znajdują Państwo na naszej stronie internetowej www.kety.pl, w dziale komunikaty i apele.

Zaproszenie na spektakl

„PIASKOWNICA” to najważniejszy dramat ostatniego ćwierćwiecza. Dotyczy kondycji współczesnego człowieka bez względu na płeć, pozycję społeczną i narodowość. Z drugiej strony to utwór na wskroś współczesny. Tytułowa piaskownica to arena życiowej walki nie tylko między płciami. To przestrzeń międzyludzkiej rywalizacji o wszystko, o przewagę nad drugim człowiekiem, na każdym polu.

Na scenie ulubieni aktorzy Teatru Polskiego: ANNA GUZIK (serialowa „Hela w Opalach” i Żaneta z „Na Wspólnej”) oraz TOMASZ DRABEK.

Bilety już w sprzedaży!!! Dom Kultury w Kętach p. nr 4, tel. 33 844 86 78

Uwaga!

W razie rezerwacji uprzejmie prosimy (ze względów organizacyjnych) o dokonanie wpłaty zaliczki w wys. 10 zł. do dnia 5 maja. Przy małym zainteresowaniu, po tym terminie spektakl zostanie odwołany.

XVI sesja Rady Miejskiej

przeciw; 0 wstrzymało się od głosu.

Po przegłosowaniu uchwał radni zapoznali się ze sprawozdaniem z działalności Komisji Rewizyjnej, które przyjęto bez zastrzeżeń. W sprawozdaniu burmistrza z działalności w okresie międzysesyjnym **radnego Tomasza Bąka** interesował dodatkowy zakres obowiązków drugiego wiceburmistrza oraz zmian w kalendarium imprez sportowych na rok 2008. Jak wyjaśnił burmistrz, do głównych nowych zadań wiceburmistrza Błażeja Banasia będą należeć sprawy związane z pozyskiwaniem środków unijnych z programu Kapitał Ludzki. Zmiany w kalendarzu imprez sportowych dokładnie można określić po sprawdzeniu w dokumentach. Dokonano ich na wniosek zainteresowanych.

W ramach wolnych wniosków i informacji **radny Jerzy Bogunia** zwrócił uwagę, że interpelacja to publiczne zapytanie, dlatego uważa, że odpowiedź na nie powinna być publiczna, a nie może polegać na skierowaniu do konkretnego urzędnika i rozmowę z nim.

Radnego Rafała Ficonia interesowało, czy jeśli gminie uda się dostać dofinansowanie na budowę boiska z obu programów („Blisko boisko” oraz „Orlik 2012”), to oba projekty będą realizowane w 2008 roku. Jak zauważył burmistrz, jest mała szansa na sukces w obu programach, ale jeśli się uda, to wtedy podjęte zostaną odpowiednie decyzje.

Radny Lesław Kuźma zaproponował, aby na sali był telewizor przydatny do ewentualnej prezentacji materiałów multimedialnych – sprawę skierowano do komisji. Zwrócił uwagę na brak remontów rowów w Bulowicach. Jak wyjaśnił burmistrz, prace są prowadzone corocznie, ale przydałoby się zwiększyć ich zakres.

Radna Wiesława Drabek-Polek zwróciła uwagę na różne standardy kultury radnych w trakcie wypowiedzi.

Radny Tomasz Bąk zaproponował w związku z tym przyjęcie jasnych reguł – „kodeksu etycznego”.

Radny Lesław Kuźma w nawiązaniu do przyjętej uchwały w sprawie systemu wynagrodzeń pracowników gminnych jednostek oświatowych odniósł się do zróżnicowania płac w instytucjach gminnych.

Na zakończenie sesji radni zapoznali się też z pismami, jakie trafiły do Rady Miejskiej.

Interpelacje i zapytania radnych

Radny Stanisław Tadeusz Drzyżdżyk poruszył sprawę źle umiejscowionego boiska, które ma powstać w ramach programu „Orlik 2012”. Jego zdaniem nie ma sensu tworzyć boiska na boisku. Lokalizacja przy terenach TS „Hejnał” nie zapewnia też bezpiecznego dojścia dla dzieci. W jego opinii lepszym rozwiązaniem będzie lokalizacja na osiedlach.

Burmistrz Roman Olejarz stwierdził, że jego zdaniem jest to najlepsza lokalizacja biorąc pod uwagę całą gminę. Na tym terenie istnieją już potrzebne w tej inwestycji przyłącza elektryczne, znajduje się też parking. Również możliwości bezpiecznego dotarcia są zbliżone, jak w innych dyskutowanych punktach Kęt.

Radny Stanisław Tadeusz Drzyżdżyk w nawiązaniu do zebrania dzielnicy Nowe Miasto poruszył problem gospodarki odpadami. Według niego nie można czekać na zmiany w ustawie, które planowane są już od lat. Należy ponownie tę kwestię przeanalizować, zwłaszcza przy tak wysokich opłatach za wywóz śmieci.

Burmistrz Roman Olejarz uważa, że do uregulowania gospodarki odpadami niezbędne są zmiany na poziomie ustawy. Gmina jedynie może nakłaniać mieszkańców do respektowania istniejącego prawa miejscowego, co w miarę swoich możliwości czyni. Korzysta też w możliwych rozmiarach z uprawnień kontrolnych straży miejskiej.

Radny Stanisław Tadeusz Drzyżdżyk był zainteresowany, czy koszty społeczne i ekonomiczne tworzenia INFO Kęty zrównoważą straty, jakie powstaną po likwidacji restauracji i sklepu oraz utraty wpływów z najmu w budynku przeznaczonym dla tej instytucji. Był zainteresowany, czy po zmianach gminna biblioteka nadal będzie biblioteką czy centrum informacyjnym.

Burmistrz Roman Olejarz zaznaczył, że INFO Kęty będzie realizować gminna biblioteka, które to zadanie ma wpisane w statucie. W opinii burmistrza miasto więcej skorzysta na dobrej promocji niż na czynszu z prowadzonej tam działalności. Samo INFO Kęty również będzie tworzyć miejsca pracy.

Radny Stanisław Tadeusz Drzyżdżyk apelował o umieszczenie przez urząd gminy sprostowania jego wypowiedzi, jaka pojawiła się w lutym „Kęczaninie” w relacji z XV sesji rady miejskiej dotyczącej zebrań zarządu dzielnicy Nowe Miasto.

Burmistrz Roman Olejarz zauważył, że każdy ma prawo napisać sprostowanie do „Kęczanina”, a w jego opinii relacje z urzędy gminy które zamieszcza „Kęczanin” odzwierciedlają istotę wypowiedzi.

Radnego Zdzisława Jonkisa oraz **radnego Tomasza Bąka** interesowała sprawa pozwoleń na inwestycje na ul. Zacisze. Radni zwrócili uwagę na sprzeciw mieszkańców wobec realizowanego przedsięwzięcia.

Wiceburmistrz Anna Gacek-Bilczewska zaznaczyła, że Urząd Gminy jedynie przepro-

INFORMACJA

Urząd Gminy w Kętach informuje, że Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa podpisała umowy z podmiotami utylizacyjnymi, które będą w 2008 r. świadczyły producentom rolnym usługi zbioru, transportu i unieszkodliwiania padłych zwierząt gospodarskich z gatunku bydło, owce, kozy, świnie oraz konie.

Agencja finansuje w 100 proc. ponoszony przez producenta rolnego koszt zbioru i transportu wszystkich padłych zwierząt oraz koszt unieszkodliwienia bydła, które ukończyło 24 miesiąc życia, a w przypadku owiec i kóz, zwierząt, które ukończyły 12 miesiąc życia.

Natomiast w przypadku bydła poniżej 24 miesiąca życia, owiec i kóz poniżej 12 miesiąca życia oraz świń i koni niezależnie od wieku agencja dofinansuje 100 proc. zbioru i transportu oraz 75 proc. kosztu unieszkodliwienia tych zwierząt. Więcej informacji znajdują Państwo na naszej stronie internetowej www.kety.pl.

Lista podmiotów, które w 2008 r. na podstawie umowy z ARiMR świadczą usługi w zakresie zbioru, transportu i unieszkodliwiania padłych zwierząt gospodarskich na obszarze województwa małopolskiego:

	Podmiot	Całodobowy nr telefonu, pod którym są przyjmowane zgłoszenia od producentów rolnych	
		stacjonarny	faks
1	Saria Małopolska Sp. z o.o.	012 387-30-65	012 387-30-64
2	Utires Sp. z o.o.	016 622-70-52	016 622-79-46
3	Farmutil HS SA	067 281-42-61	067 281-42-73

KOMUNIKAT

Zgodnie z uchwałą nr XXXIX/326/2006 Rady Miejskiej w Kętach z dnia 24 marca 2006 r. w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Kęty oraz wytycznymi Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Oświęcimiu przypomina się o obowiązku przeprowadzenia w 2008 r. akcji deratyzacji na terenie gminy Kęty w okresie wiosennym, tj. od dnia 20 kwietnia do 20 maja.

Do przeprowadzenia akcji deratyzacji zobowiązuje się wszystkich właścicieli, administratorów, zarządców i najemców budynków mieszkalnych, użytkowych, handlowych i usługowych oraz gospodarstw rolnych. Przed akcją deratyzacji należy zaopatrzyć się w dostateczną ilość trutki przeciw gryzoniom dostępną w handlu i stosować ją ściśle wg instrukcji.

Odszczurzenie winno być przeprowadzone w następujący sposób:

Do odszczurzania należy użyć trutkę gryzoniobójczą dostępną w handlu wg następujących norm: na każde 100 m powierzchni użytkowej lokalu - 250 g; na terenie nieruchomości rolnych do 1 ha - 250 g; w gospodarstwach rolnych powyżej 1 ha - 500g.

Do dnia rozpoczęcia odszczurzania należy zaopatrzyć się w trutkę, do czasu wyłożenia przechowywać ją w chłodnym miejscu. Przed przystąpieniem do akcji należy oczyścić z odpadków i śmieci podwórza, śmietniki, piwnice i strych, zabezpieczyć artykuły spożywcze i karmę dla zwierząt, aby nie były dostępne dla szczurów oraz uniemożliwić szczerom dostęp do wody.

W dniu 20 kwietnia 2008 r. wyłożyć trutkę wg pouczenia dołączonego do każdego opakowania w miejscach, gdzie szczury pojawiają się, a w szczególności na podwórzach, śmietnikach, strychach, piwnicach, ustępach, budynkach gospodarczych itp., umieszczając równocześnie w tych miejscach ostrzeżenie „UWAGA TRUCIZNA” i pozostawić wyłożone trutki do dnia 20 maja 2008 r.

W czasie wyłożenia trutki uniemożliwić dostęp, zwłaszcza dzieciom, do miejsc, w których wyłożono trutki, zaś zwierzęta domowe trzymać w tym czasie w zamknięciu oraz zabezpieczyć trutkę przed dostępem ptactwa. Padłe szczury na bieżąco utylizować.

Bielańskie sprawy

Na niedzielę, 30 marca zwołane zostało zebranie mieszkańców sołectwa Bielany. Jak zwykle najważniejszym punktem była dyskusja oraz wystąpienia mieszkańców.

Pierwszoplanowym tematem było bezpieczeństwo. Mieszkańcy są zaniepokojeni zbieraniem się młodzieży w centrum sołectwa w późnych godzinach wieczornych. Ich efektem jest nie tylko głośnie zachowanie. Towarzyszy im też alkohol. Po schadzках w miejscach publicznych pozostają do uprzątnięcia butelki i puszki po piwie. Wśród odpadów znaleźć można też strzykawkę. Mieszkańców niepokoi również sprawa jazdy na motorach, w tym niebezpieczne wyścigi. O tej sprawie poinformowane są już policja i straż miejska.

Dużo uwagi poświęcono kanalizacji. Tę kwestię wyczerpująco scharakteryzował burmistrz Roman Olejarsz. Określił przybliżoną datę rozpoczęcia prac kanalizacyjnych, która jest uwarunkowana staraniem się o fundusze unijne. Chociaż, jak potwierdził burmistrz, dla Łęk i Bielany Urząd Gminy ma zgromadzone dokumentacje z wydanymi pozwoleniami na budowę. Przesądza to, że zadania będą realizowane nawet w przypadku, gdyby starania o pieniądze unijne okazały się nieskuteczne. Wtedy jedynie przedłuży się proces inwestycyjny. Jako datę rozpoczęcia prac zadeklarował początek 2009 roku. Wyjaśnił przy okazji, że nie jest prowadzony proces prywatyzacji Zakładu Wodociągów i Kanalizacji, a jedynie jego przekształcenie w spółkę komunalną, której właścicielem w 100 proc. będzie gmina. Ten proces zmian ma na celu zmniejszenie kosztów przyszłych zamierzonych inwestycji o podatek VAT (22 proc.). Taniej zrealizowane inwestycje, to tańszy koszt eksploatacji.

Burmistrz gminy zwrócił też uwagę na pominięty w dyskusji temat budowy sali gimnastycznej przy Zespole Szkół w Bielanych. Prace przy jej budowie trwają od wiosny. Dotychczasowy proces inwestycyjny przedstawił na slajdach, podając jednocześnie kilka istotnych informacji, w tym najważniejszą o planowanym zakończeniu prac w 2009 roku. Koszt tej inwestycji to 3,5 mln złotych. Dzięki temu powstanie sala gimnastyczna z areną 24 x 12 m, widownią, zapleczem magazynowym i szatniami oraz pomieszczeniem dydaktycznym. Inwestycja ta pozwoli m.in. na poprawę warunków funkcjonowania biblioteki. Zostanie ona zlokalizowana w nowych pomieszczeniach. Zwolnione powierzchnie w Domu Ludowym zostaną przeznaczone do zagospodarowania przez prężnie działające Koło Gospodyń Wiejskich, które od dawna czeka na „swój kąt”.

Ankieta o BDI

Na stronie internetowej gminy Kęty przeprowadzono ankietę dotyczącą budowy Beskidzkiej Drogi Integracyjnej (BDI).

W ankiecie, która trwała od 13 lutego do 17 marca, wzięło udział 273 osób. Przytaczająca większość respondentów (78,02 proc.) widzi dla BDI dużą rolę w odciążeniu ruchu samochodowego Kęt. Przeciwnego zdania jest niespełna 10 proc. ankietowanych. Tylko 5,86 proc. pytanym uważa, że sama obwodnica Kęt rozwiąże problem natężenia ruchu w regionie, a jedynie 7,33 proc. pytanym nie wie, co to jest BDI.

Te wyniki cieszą w kontekście zaangażowania w projekt tak wielu polityków z naszego regionu, nie tylko na poziomie lokalnym, ale też krajowym. Możemy mieć tylko nadzieję na szybką i bezproblemową budowę BDI.

Odszedł od nas...

Albin Palma

zasłużony działacz społeczny gminy Kęty, przez prawie 30 lat sołtys Malca, w latach 1990-1994 członek Zarządu Miejskiego w Kętach. Człowiek o nieskazitelnej postawie i ogromnym autorytecie.

Żal po zmarłym niech zrekompensuje nam dobra pamięć o Nim. Proszę Rodzinę o przyjęcie w tych trudnych chwilach wyrazów smutku i zarazem pocieszenia.

**Wdzięczny za całokształt współpracy
Roman Olejarsz
Burmistrz Gminy Kęty**

Interpelacje i zapytania radnych

wadza postępowanie administracyjne w sprawie oceny oddziaływania inwestycji na środowisko. Starostwo powiatowe wydaje pozwolenie. Ponieważ inwestycja może mieć wpływ na środowisko naturalne potrzebne jest przygotowanie raportów na ten temat. W tej sprawie postępowanie administracyjne jest w toku, a mieszkańcy mają prawo brać w nim udział.

Radny Zdzisław Jonkisz był zainteresowany, kto odpowiada za umieszczanie na budynkach numeracji posesji. Po remontach na osiedlach brak jest numerów, co utrudnia – również pracownikom służb ratunkowych – odnalezienie właściwego adresu.

Burmistrz Roman Olejarsz wyjaśnił, że odpowiada za to właściciel, zarządca lub administrator. Zapowiedział, że zwróci się do nich w tej sprawie.

Radny Jerzy Bogunia zainteresowany był efektami, jakie gmina uzyskuje, działając w ramach Euroregionu Beskidy, zwłaszcza po zdecydowanym wzroście składek członkowskich.

Burmistrz Roman Olejarsz wyjaśnił, że gmina Kęty należy do Regionu Beskidy i dzięki temu udało się nawiązać współpracę z gminą Turzovką, która rozwijana jest na wielu płaszczyznach. Ostatnio staraniem gminy Kęty udało się zaliczyć powiat oświęcimski do regionów przygranicznych, dzięki czemu można będzie korzystać ze środków unijnych przeznaczonych na program współpracy przygranicznej. Właśnie ta zmiana spowodowała wzrost od tego roku składki w ramach Regionu Beskidy, gdyż jego biuro przygotowuje się do realizacji projektów unijnych.

Radny Jerzy Bogunia zaniepokojony był brakiem miejsc parkingowych w rejonie rynku w Kętach – w jego opinii wiele z nich zajmowanych jest na wiele godzin przez pracowników pobliskich firm. Z tego względu należałoby pomyśleć nad rozszerzeniem płatnej strefy parkowania. Interesował go również prawny aspekt parkingu przy ul. Mickiewicza.

Burmistrz Roman Olejarsz potwierdził, że istnieje problem z parkowaniem w najbliższym rejonie Rynku jednak jest kilka parkingów ulokowanych niewiele dalej. Ze względu na zabudowę centrum Kęt trudno liczyć na utworzenie nowych miejsc parkingowych. Co do parkingu przy ul. Mickiewicza potwierdził, że jest on zlokalizowany na działce parafii św. św. Małgorzaty i Katarzyny, która nie jest zainteresowana regulacją stanu prawnego.

Radny Jerzy Bogunia poruszył sprawę niebezpiecznego skrzyżowania w Nowej Wsi, na którym sytuacja pogorszyła się zwłaszcza po powstaniu sklepu „Żabka”.

Burmistrz Roman Olejarsz wyjaśnił, że sprawą tą winien zająć się Zarząd Dróg Wojewódzkich (ZDW) w Krakowie, gdyż to on zarządza tą drogą. Dotychczasowe starania o zmianę organizacji ruchu nie przyniosły oczekiwanego rezultatu. Zadeklarował ponowne przekazanie

Interpelacje i zapytania radnych

interpelacji ZDW.

Radny Dariusz Gawęda prosił o wyjaśnienie sprawy ul. Granica w Witkowicach, która jest często zalewana przez błoto z pól.

Z uwagi na nieobecność radnego w tej części obrad sprawa zostanie wyjaśniona w innym trybie.

Radnego Tomasza Bąka zbulwersowała sprawa późnego otrzymania informacji o planowanym spotkaniu w sprawie Lokalnej Grupy Działania (LGD) w Grojcu.

Janina Zontek - odpowiedzialna za informacje w tej sprawie - wyjaśniła, że ankieta była zaadresowana na złe nazwisko i z opóźnieniem trafiła do niej. Dlatego też e-mail z informacją o spotkaniu został wysłany w przeddzień spotkania.

W odpowiedzi **radny Tomasz Bąk** wyraził swoje zaniepokojenie sposobem przepływu dokumentów w urzędzie gminy.

Radny Tomasz Bąk był zainteresowany sprawą powiatowego gimnazjum w Kętach, przypomniał, że od 19 stycznia temat praktycznie nie zaistniał, pomimo pozytywnego nastawienia władz powiatu.

Wiceburmistrz Błażej Banaś wyjaśnił, że postępowanie w tej sprawie trwa. Władze powiatu przyjęły wyznaczony przez radę miejską dla tego gimnazjum obwód, ale nie chcą przyjąć porozumienia o warunkach realizacji zadania gminnego przez inny samorząd. Powołał się w tej sprawie na przepisy z ustawy o oświacie.

Radny Lesław Kuźma poruszył sprawę świetlicy młodzieżowej w Bulowicach zamkniętej już od dłuższego czasu z uwagi na niemożność znalezienia osoby do jej prowadzenia. Za przyczynę tego stanu uważa głównie niską stawkę wynagrodzenia proponowaną przez urząd gminy.

Burmistrz Roman Olejarz stwierdził, że jedyną przeszkodą w otwarciu świetlicy jest właśnie kłopot ze znalezieniem chętnego do jej prowadzenia.

REKLAMA

ZDROWA ŻYWNOŚĆ

**Produkty
orkiszowe, sojowe
oraz bezglutenowe
i inne**

**Sklep czynny
w godz. 6.30-15.30
Kęty, ul. Hutnika
tel. 033 845 33 51**

Kęty - miastem przyszłości

14 marca w auli Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego nr 1 w Kętach odbyło się podsumowanie III edycji programu „Kęty – moje miasto”.



Tematem tegorocznej edycji programu było zagadnienie „Kęty – miastem przyszłości”. Młodzi uczestnicy mieli okazję lepiej poznać swoje miasto. Dostrzegli jego walory, pogłębili swoją wiedzę historyczną oraz, co było głównym mottem programu, zastanowili się nad jego przyszłością.

W ramach programu zorganizowano konkurs literacki, którego uczestnicy zostali podzieleni na dwie grupy wiekowe. Uczniowie klas I-III tworzyli hasła reklamujące Kęty oraz opowiadania „Moje miasto w 2100 roku”. Starsi uczestnicy konkursu przygotowali prace na temat „Kęty – miasto przyszłości”. Zorganizowano też konkurs piosenki o Kętach. W części plastycznej uczniowie wykonywali prace na temat „Kęty - moje miasto w przyszłości”. Tu, podobnie jak w konkursie literackim, zastosowano podział na dwie kategorie wiekowe. Ostatnią konkursową częścią III edycji programu była część historyczna poświęcona biografii sławnych kęczan.

Galę rozpoczęło przedstawienie przygotowane przez uczniów klas integracyjnych IV a i V a, nawiązujące do motta tegorocznej edycji programu. Następnie ogłoszono wyniki konkursów, a zwycięzcy otrzymali nagrody ufundowane przez Radę Rodziców przy Szkole Podstawowej nr 1 w Kętach. Nagrodzeni zaprezentowali swoje utwory literackie oraz muzyczne. Była czynna też wystawa, na której prezentowano prace plastyczne uczniów.

O skrzydła anioła

W drugi dzień świąt Wielkiej Nocy uroczyście nagrodzono literatów startujących w II ogólnopolskim Konkursie Poezji Religijnej „O skrzydła anioła” im. Ojca Anioła Sroczyńskiego.

Na konkurs zorganizowany przez Grupę Literacką „Wyraz” napłynęło 14 zestawów prac konkursowych. Komisja konkursowa w składzie: Zofia Baran – przewodnicząca, Dorota Cisińska i Zdzisław Szczupak, pierwsze miejsce postanowiła przyznać pani Marzenie Stefaniak z Łodygowic za wiersze „Mówią, że anioły są bezpieczne” oraz „Stoi u wezglowia i milczy”. Drugie miejsce zajął Piotr Zemana z Bielska-Białej, a trzecie Anna Piliszewska z Wieliczki. Wyróżnienia I stopnia uzyskał Piotr Macierzyński i Lucyna Szubel. Wyróżnienia II stopnia przyznano Bogdanowi Nowickiemu i Anecie Krefta-Maciejowskiej. Specjalną nagrodę otrzymała też najmłodsza uczestniczka konkursu, Anna Ślęzak.

Wszyscy uczestnicy otrzymali nagrody z rąk burmistrza gminy Kęty Romana Olejarza.

Święto w Koperniku

Już po raz ósmy odbyły się obchody Święta Szkoły w Powiatowym Zespole nr 10 Szkół Mechaniczno-Elektrycznych im. M. Kopernika w Kętach.



W ramach obchodów tegorocznego święta nauczyciele zorganizowali wiele atrakcyjnych imprez dla uczniów, między innymi: turnieje strzelecki i tenisa stołowego, finał Szkolnej Ligi Piłki Siatkowej i Nożnej oraz pokaz aerobiku. Oprócz sprawności fizycznej uczniowie mogli wykazać się również swoją wiedzą w licznych konkursach, takich jak: konkurs wiedzy ogólnej „Omnibus”, quiz religijny, biologiczny, konkurs wiedzy o patronie szkoły, konkurs języka niemieckiego, angielskiego, konkurs literacki „Jaka to postać?”, wiosenny konkurs „Jeden z dziesięciu”, „Zagadki Europy” oraz „Potrawy dietetyczne”. Dużą atrakcją tego dnia niewątpliwie było karaoke, które przyciągnęło wielu uczniów chcących wykazać się swoimi talentami wokalnymi, a przy okazji świetnie się bawić.

Dla uczniów przygotowano także szereg innych atrakcji, np. doświadczenia uczniowskie – „Poznajemy substancje chemiczne”, wystawa fotografii oraz „Śniadanie w Soplicowie” – kuchnia staropolska i recytacja fragmentów „Pana Tadeusza”. Ogromna różnorodność imprez sprawiła, że żaden uczeń w tym dniu się nie nudził.

Równie istotną atrakcją tego dnia był pokaz strażacki, zaprezentowany dzięki uprzejmości Ochotniczej Straży Pożarnej w Kętach. Uczniowie mogli dokładnie obejrzeć wozy strażackie, ich wyposażenie oraz dowiedzieć się więcej o pracy strażaków.

REKLAMA

Po zakończeniu wszystkich imprez na laureatów konkursów czekały dyplomy, medale i ciekawe nagrody.

Warto wspomnieć, iż sponsorami imprezy byli: Rada Rodziców, Wydawnictwo LektorKlett, Wydawnictwo Langenscheidt Polska, Gdańskie Wydawnictwo Oświatowe, przedsiębiorstwo „Iskierka” Zofia Iskierka. Wszyscy oni, dzięki swojej uprzejmości, wsparli inicjatywę Święta Szkoły.

Był to jeden z tych dni w roku szkolnym, kiedy „Kopernika” na pewno warto było odwiedzić! Konkursowe emocje, wspólna praca nad imprezami, wspaniała atmosfera i zasłużona zabawa – to efekt widocznej współpracy całej społeczności szkolnej (lista laureatów i galeria zdjęć na stronie szkoły: www.zsme.net).

**Rada Szkoły
Samorząd Uczniowski
PZ nr 10 SM-E w Kętach**

Niebo jest Tobą i gdy na nie patrzę, widzę Ciebie...

2 kwietnia społeczność Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego nr 2 w Kętach zgromadziła się w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, by uczcić trzecią rocznicę śmierci Jana Pawła II, patrona gimnazjum wchodzącego w skład placówki.



Uroczystość rozpoczęła msza święta odprawiana przez ks. Marka Modzelewskiego. W pięknym kazaniu zwrócił on uwagę na ogromną potęgę daru, jakim było dla nas wszystkich życie w czasie pontyfikatu Karola Wojtyły. Przypomniał także, że to wyróżnienie pociąga za sobą ogromną odpowiedzialność. Bo choć na co dzień wiele jest chwil trudnych, nie możemy powiedzieć, że brak nam wskazówek, jak żyć. A przecież egzamin z człowieczeństwa zdajemy każdego dnia, a Boga musimy poszukiwać w sobie samym i drugim człowiekiem.

Program artystyczny zaprezentowany przez uczniów Gimnazjum im. Jana Pawła II przygotowanych pod kierunkiem Doroty Cisińskiej i Jadwigi Majdy był lirycznym spotkaniem z osobą i nauką Naszego Papieża. Występ rozpoczęły słowa pieśni, która po śmierci Karola Wojtyły nabrała nowego znaczenia: „Powiedz ludziom, że kocham ich,/ Że się o nich wciąż troszczę./ Jeśli zesłi już z moich dróg,/ Powiedz, że szukam ich...”.

Muzyka Chopina i Bacha towarzyszyła kolejnym recytacjom, które przypominały postać i przesłanie Jana Pawła II.

Dyrektor szkoły, Maria Koperska, dziękując uczniom za udział w uroczystości, wspomniała słowa Ojca Świętego: „Szukałem Was, a teraz Wy przyszliście do mnie...”, które potwierdziły ideę spotkania. Podobnie jak cytaty z jednej z prezentowanych pieśni: „Będę wierzyć, że Jesteś zawsze blisko mnie...”

Zespół Szkolno-Gimnazjalny nr 2 w Kętach

*Powiatowy Zespół Nr 9 Szkół
im. Marii Dąbrowskiej w Kętach*

*100 lat tradycji
1907-2007*

**SERDECZNIE ZAPRASZAMY
WSZYSTKICH GIMNAZJALISTÓW**

Klasa	Przedmioty wiodące
językowa	języki obce
integracji europejskiej	geografia, język obcy, WOK
humanistyczna	język polski, historia
przyrodnicza	biologia, geografia, chemia
matematyczno- informatyczna	matematyka, informatyka

**REKRUTACJA
ELEKTRONICZNA**

Kontakt:
tel. 033 845 30 72 e-mail: sekretariat@dabrowska.info
tel. 033 845 29 11
Szczegółowe informacje: www.dabrowska.info

BEZPŁATNA OFERTA

podjęcia nauki
w 3-letnim Liceum Ogólnokształcącym
dla dorosłych absolwentów
gimnazjum oraz 8-letniej
szkoły podstawowej

podjęcia nauki
w 2-letnim Uzupełniającym
Liceum Ogólnokształcącym
dla dorosłych absolwentów
zasadniczej szkoły zawodowej

podjęcia nauki
w Policealnej Szkole Ekonomicznej
dla absolwentów szkół ponadgimnazjalnych

Po prawicy papieża

W czwartek, 15 sierpnia 2002 roku w mieszkaniu Bronisława Wojtyły nagle rozdzwonił się telefon. „Pan Bronisław?” – zabrzmiało w telefonie pytanie zadane przez ks. Piotra Majera. „No tak”, odpowiedział gospodarz. „Proszę przyjechać do kurii, bo jest dla pana zaproszenie na kolację z Ojcem Świętym”. Pan Bronisław nie mógł uwierzyć własnym uszom. „Taki zaszczyt - pomyślał - zaraz zadzwonię do dzieci”. Zaproszenie to jednak nie było przypadkowe: większość członków rodziny Wojtyłów, którzy byli świadkami młodości Karola, już nie żyje. Kuzyn, Bronisław Wojtyła z Kęt podczas pamiętnego wieczora, 18 sierpnia 2002 roku jako jedyny żyjący reprezentował klan z racji pokrewieństwa i zajął zaszczytne miejsce po prawicy Ojca Świętego.



Na zdjęciu Bronisław Wojtyła (w środku) w otoczeniu rodziny. FOT. KATARZYNA KOPACZEWSKA

Tuż po ogłoszeniu komunikatu Stolicy Apostolskiej o odejściu Ojca Świętego, dzieci pana Bronisława prosto z kościoła przybiegły do ojca, by te trudne chwile przeżyć razem, w otoczeniu rodziny. Na wyjazd na pogrzeb niestety nie wystarczyło już panu Bronisławowi zdrowia – transmisję oglądał za pośrednictwem telewizji.

– Gdybym mógł chodzić, to pojechałbym z nimi, żeby jeszcze po raz ostatni spotkać się z nim, pożegnać go! – ubolewał wówczas. Powiedziałbym mu, że żałuję jednego: w 1990 roku chciał, żeby został na stałe przy nim i doglądał winnicy. Ale on często wyjeżdżał, a ja bałem się samotności. Wróciłem do rodziny i odąd mogłem tylko czekać na list. Ta korespondencja trzymała mnie przy życiu, dodawała sił. Kiedyś napisał mi, że życzy mi zdrowia, zwłaszcza zdrowych i mocnych nóg, bym mógł nadażyć za wnukami i prawnukami. Pisał, żebym nie przejmował się chorobą, bo przecież mam rodzinę. Takie słowa się pamięta.

Na wakacje do wujka

Z panem Bronisławem rozmawiamy w jego mieszkaniu na jednym z kęckich osiedli. Na stole smakołyki z pobliskiej cukierni, zdjęcia i liczne pamiątki po podróżach do Watykanu. - Kardynał Macharski liczył wszystkie pokolenia Wojtyłów i powiedział, że kronika rodu papieża skończy się na mnie i na moich trzech synach, bo to będzie czwarte pokolenie – wyjaśnia nasz rozmówca.

Bronisław należy do czanieckiej linii Wojtyłów, potomków pierwszego w rodzie Bartłomieja i jest najmłodszym z synów Franciszka z Czańca. – Mój ojciec Franciszek i ojciec papieża Karol byli kuzynami – dodaje 80-letni Bronisław. Z żoną Józefą doczekał się sześciorga dzieci, czterech synów (Stanisława, Adama, Zdzisława i Mariana) oraz dwóch córek (Wandy i Bronisławy). Dziś jest dziadkiem dla 11 wnuków i pradziadkiem 9 prawnuków. Zdrowie trochę mu już szwankuje, szczególnie zimową porą, pamięć ma jednak znakomitą. Z uśmiechem wspomina młodego gimnazjalistę, Karola, który jeszcze przed wojną często odwiedzał swego wujka z Czańca. – Do naszego domu przyjeżdżał na wakacje – opowiada. – Chodził w góry z kolegą i pamiętam, że nie chcieli spać w domu, tylko na sianie w stodole. Kiedy świeciło słońce, to jeszcze przed świtem jedli śniadanie i szli w góry. Ja wychodziłem pasać krowy i wracałem do domu, kiedy słońce zachodziło, więc nie brałem udziału w rozmowach starszych. I chociaż Karol był starszy ode mnie tyl-

ko o 4 lata, dla takiego smyka jak ja było to bardzo dużo.

Co mi zrobiłaś mammo!?

W przeciwieństwie do Karola, Broniek wychowywał się w otoczeniu licznej rodziny. Wkrótce jednak wojna ją rozdzieliła i 15-letni wówczas młodzieniec musiał wyjechać na roboty do Niemiec. Dom opustoszał: rodziców Franciszkę i Franciszka oraz siostrę Bronkę wysiedlono do Polanki Wielkiej, a każdy z braci gdzieś pracował. – Nikt z nas nie wiedział, co się działo z Karolem, kontakt między naszymi rodzinami urwał się – wyjaśnia Bronisław. – Dopiero po wojnie dowiedzieliśmy się, że w 1941 roku zmarł mój ojciec. To bardzo wpłynęło na wybór drogi kapłańskiej. Mój ojciec odszukał go i często już odwiedzał w Krakowie. W 1946 roku Karol przyjął święcenia kapłańskie i wyjechał na studia doktorskie do Rzymu, a jego 22-letni kuzyn Bronisław wrócił do Polski z Niemiec. Dokończył szkołę i zatrudnił się jako tokarz w Białej. Zdecydował się jednak na kurs samorządowy i to zdecydowało o jego karierze zawodowej: dzięki temu znalazł pracę w urzędach w Porąbce, potem w Bestwinie i znów w Porąbce. Właśnie tam poznał dziewczynę z Kobiernic, Józefę Czarnik, którą wkrótce poprosił o rękę. Młodzi zamieszkali w rodzinnej miejscowości panny młodej, a jako że rodzina szybko zaczęła się powiększać, Bronisław musiał szukać lepiej płatnej pracy. Znalazł ją w kopalni Silesia w Czechowicach-Dziedzicach, gdzie przepracował do 1953 roku. – Przez cały ten czas moi rodzice korespondowali z księdzem Karolem, który w 1948 objął wikariat wpieryw w Niegowici, potem w Krakowie – wyjaśnia pan Broniek. – W wolnych chwilach (w święta, czy na wakacje) odwiedzali ich. Był przecież sierotą, potrzebował rodziny i ojcowskiego wsparcia, które znalazł u mojego ojca. Ksiądz Karol chętnie więc rozmawiał z wujem do późna w nocy, lubili się nawzajem i mieli swoje tematy. Odwiedziny te jednak były rzadkie, jednak wujostwo wybaczalo to, bo przecież kształcił się. – Bardzo przeżył śmierć mojej mamy, nie dziwiliśmy się, bo przecież traktował ją jak własną – zaznacza pan Broniek. – Miał problemy z dojazdem i musieliśmy na niego czekać, by odprawił pogrzeb. Pamiętam, jak wołał przez tży: „Co mi zrobiłaś mammo!?”.

Weselcie się też ze mną

Od czasu objęcia Kurii Krakowskiej w 1958 roku w Czańcu Karol Wojtyła był co miesiąc. Gdy został kardynałem, wuj Franciszek składał się na jego wesele i podarował mu kapelus



W 1990 roku w Watykanie, podczas spotkania z papieżem Janem Pawłem II - swym kuzynem. Obok Bronisław Wojtyła ogląda kronikę z korespondencją z Ojcem Świętym, poniżej zaproszenie na wspólną kolację. FOT. ARCHIWUM, KATARZYNA KOPACZEWSKA



roku, kiedy podczas kolacji, po mszy na krakowskich Błoniach, siedział po prawicy papieża. – Pierwszy podszedłem i przywitałem się z nim. Mówię, że jestem Broniek z Kęt i przekazuję pozdrowienia od całej rodziny. „A, Czaniec, Kęty” – przytaknął Ojciec Święty. Zaraz przyniesiono krzesło i nagle biskup Stanisław Dziwisz sadza mnie po prawicy papieża! Potem przez cały czas, kiedy witali się z nim inni goście, siedziałem

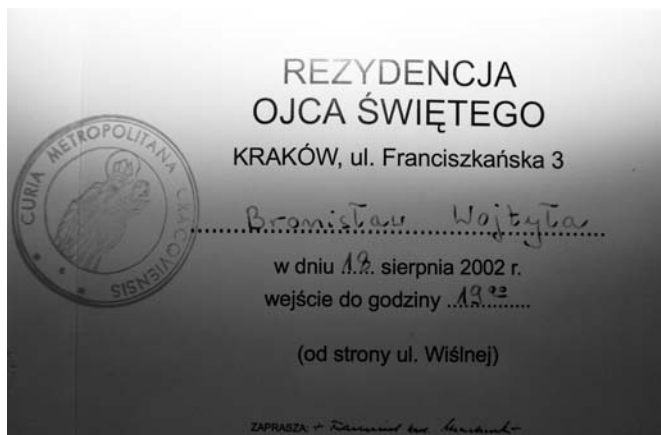
kardynalski. Bronisław, który przeniósł się do nowopowstałych Zakładów Metali Lekkich w Kętach, często spotykał w Czańcu biskupa. Pewnego wieczora usłyszał, jak rozmawiał z jego ojcem. – Mówili do siebie po imieniu – wspomina nasz rozmówca. – „Wiesz co, Franek – mówi biskup – to ja ci na raty będę oddawał pieniądze”. A ojciec na to oburzony: „Ja pieniędzy nie chcę. Ja ci to wszystko ofiaruję”. Z wdzięcznością przyjął ten dar. Kiedy już był kardynałem, poprosiliśmy go, żeby udzielił sakramentu ślubu Wandzie, córce mojego brata, Albina. Z przyjemnością zgodził się, bo kilka razy nam wytykał: „Wy wujka lubicie tylko jak macie smutek, a kiedy się weselicie, to go nie znacie”. Pan Bronisław w tym momencie przerywa opowieść i ociera oczy. – Mój ojciec umarł 8 grudnia 1977 roku. W dzień pogrzebu było bardzo zimno, a kardynał szedł w kondukcje z odkrytą głową i w rozpiętym płaszczu. Potem, u mojego brata Albina spotkali się sami mężczyźni. Pożegnał się z nami i już więcej do Czańca nie przyjechał, no bo przecież dwa lata później został wybrany na Stolicę Piotrową – pan Broniek wiadomość tę świętował ze swą liczną rodziną, jednak do Watykanu zaczął słać listy dopiero w 1987 roku, kiedy zmarła mu żona. Korespondencją zajęła się głównie Bronisława Byrdziak, najmłodsza jego córka. Odtąd przekazywali mu dobre wieści o narodzinach, komuniach i ślubach.

– Bronia, moja córka pisała listy, a ja biegałem z nimi na pocztę – śmieje się pan Broniek.

– To prawda, tata zawsze czekał, aż przyniosę gotowy list – twierdzi Bronisława Byrdziak, córka. – Najczęściej po 2-3 tygodniach przychodziła odpowiedź z Watykanu.

Po prawicy papieża

„Drogi Bronisławie. Wspominam twój pobyt tutaj i dziękuję ci za odwiedziny. Ciszę się, że zdrowo powróciłeś do domu” – tak brzmiały pierwsze słowa listu, jaki Bronisław otrzymał od papieża w 1990 roku, po 10-dniowej wizycie w Watykanie. Wspólnie jadł wtedy z papieżem obiady i kolacje, a Ojciec Święty wypytywał Bronisława o rodzinę i znajome strony, spoglądając na otrzymaną od kuzyna miniaturę kapliczki. Podczas kolejnych spotkań (Wadowice 1991; Krzeptówki 1997; Wadowice 1999) za każdym razem rozmawiali ze sobą, czy to podczas prywatnych, krótkich audiencji, czy wśród innych pielgrzymów. Ogromny zaszczyt spotkał pana Bronisława 18 sierpnia 2002



obok. Trzymałem mu rękawiczki i chusteczkę – wspomina nasz rozmówca niedzielne popołudnie, kiedy Ojciec Święty, po wizycie na Wawelu i Cmentarzu Rakowickim, dziękował za pracę członkom komitetu organizacyjnego, a więc ochronie, służbom porządkowym, medycznym, policji i harcerzom.

Po prawicy papieża usadzono pana Bronisława również podczas kolacji. Nigdy nie myślał, że spotka go taki zaszczyt! Zaproszeni przyjaciele wspominali czasy szkolne, doświadczenia teatralne. Rozmawiano też o pokrewieństwie papieża i Bronisława. Kardynał Macharski dostrzegł nawet, że obaj są podobni.

– Papież nie jadł tego, co wszyscy – wspomina kuzyn. – Raczej pił specjalną wodę, może jakąś odżywczą. Donoszono mu zmielone jarzyny i inne zupki. Jadł malutko, więc i ja niewiele – dodaje cicho. Pomimo dnia pełnego pracy i wrażeń, po papieżu nie było widać zmęczenia. „Opowiadajcie i śpiewajcie, ja będę was słuchał” – usłyszeli goście. Śmiał się, żartował. Swego kuzyna pytał, jak żyje i kazał pozdrowić całą rodzinę. Na pożegnanie powiedział mu: „Przyjedź do mnie Broniek i pobłogosław ode mnie Czaniec i Kęty”.

– No i nie pojechałem – wyrzuca sobie Wojtyła. – Potem na pogrzeb już nie dałem rady, a tak bardzo po raz ostatni chciałem się z nim spotkać.

Katarzyna Kopaczewska

Wśród Ujgurów: w cieniu Łuku Shitpona (część IV)

– Czy my rzeczywiście jesteśmy w Chinach? – taką wątpliwość wyraził Rysiek kilkakrotnie w czasie naszej podróży. Faktycznie było w tym stwierdzeniu wiele racji. Xinjiang to autonomiczny region na terenie Chin, który w 45 proc. zamieszkiwany jest przez Ujgurów, a przez 41 proc. przez Chińczyków Han.

Na zdjęciach: Łuk Shitpona i chłopiec na bazarze w Kaszgarze.



Nazwa prowincji oznacza z chińskiego „Nowe terytorium”, natomiast region ten określa się też Chińskim Turkiestanem lub Wschodnim Turkiestanem. Obejmuje on niebagatelną, bo blisko jedną szóstą część całego obszaru Chin, a granice z Mongolią, Kazachstanem, Rosją, Kirgistanem, Tadżykistanem, Afganistanem, Pakistanem, Indiami (Kaszmir – obszar będący pod kontrolą Indii, znajdujący się na terytorium Pakistanu), stanowią jedną czwartą długości linii granicznej Chin.

Po kilku dniach trekkingu wokół Muztagh Aty wróciliśmy do Kaszgaru, żeby pójść na legendarny niedzielny targ. Okazało się, że odbywa się on w kilku częściach miasta. Byliśmy na bazarach w Kirgistanie i w wielu innych krajach, ale ten słusznie zasługuje na miano największego w całej Azji. W zasadzie na wędrownie między straganami można spędzić cały dzień, dokonując zakupów, rozmawiając, jedząc posiłki w licznych bazarowych jadalniach. Kupić można dosłownie wszystko, od osła, owiec, owoców, warzyw, tkanin, ozdób, butów, a skończywszy na śrubach, wiertarkach, innych narzędziach. Kolorytowi całemu wydarzeniu dodaje obecność osób różnych narodowości zamieszkujących prowincję, a także turystów i handlarzy z krajów ościennych, których spotyka się wędrując uliczkami wewnątrz bazaru. Nie uciekliśmy od gorączki zakupów, ale mając świadomość dalszej podróży z plecakiem, zakończyliśmy je na tradycyjnych ujgurskich nożach, czapkach, jedwabnej chuście i szalu. Kolejny dzień przeznaczaliśmy na jednodniową wycieczkę pod łuk Shitpona, znajdujący się maszywie Kara Tagh. Jest on oznaczony jako największy łuk skalny na świecie. W 1947 roku został odnaleziony przez Erica Shiptona, a powtórnego „odkrycia”

dokonała w 2000 roku ekipa National Geographic. Przez chwile zastanawialiśmy się nad tą wycieczką, ze względu na stosunkowo wysokie koszty transportu, jednakże to, co zobaczyliśmy, było zdecydowanie warte każdego yuana wydanego na podróż. Jak się okazało, nie jest to najpopularniejsze miejsce odwiedzane przez turystów, ale zostały tam zbudowane odpowiednie drabiny umożliwiające dotarcie pod łuk. Wrażenie jest niesamowite. Natura jest nieprawdopodobnym konstruktorem, sam prześwit ma 350 m wysokości 54 m szerokości, a doznania potęguje cisza i pustka oraz to co widzi się przez prześwit.

Ostatnie chwile w Kaszgarze poświęciliśmy na zwiedzanie starej ujgurskiej części miasta, zaś wieczorem kolejny raz autobusem sypialnym ruszyliśmy południową nitką Jedwabnego Szlaku do Hotanu. Miasto to było kolejnym, gdzie wyraźna była część ujgurska i chińska - starówka z wyczuwalną stylistyką i wpływami tureckimi oraz nowa część miasta z typową chińską architekturą. Wraz z Frankiem, Holendrem, który dołączył się do nas w podróży, obraliśmy sobie jednak jako cel dotarcie do dwóch ciekawych miejsc: wytwórni dywanów oraz jedwabiu. Najpierw, nie bez problemów, udaliśmy się do oddalonego 3 km od Hotanu małego miasteczka Jiyaxiang, będącego ośrodkiem tradycyjnej produkcji jedwabiu. Mogliśmy tam zobaczyć cały proces produkcji niezwykle delikatnego włókna. Okazuje się, że błędnie nazywa się jedwabiem tkaniny uzyskiwane z tej nici, a jest ona wykorzystywana m.in. do wytwarzania takich materiałów jak: brokat, krepa, iluzja, tafta, pika i wielu innych. Mogliśmy zaobserwować, jak z kokonów wyciąga się cieniutkie włókno, po zanurzeniu we wrzątku /z jednego kokonu

uzyskuje się około 1,6 km nici! i dalej jak łączy się przędzę, nawija na motki, farbuję i wreszcie ręcznie tka. Podobny proces ręcznej produkcji dywanów obejrzelśmy w samym Hotanie, gdzie zajrzeliśmy do gilm krachana, czyli wytwórni dywanów. Tam zostaliśmy poczęstowani gruszkami, przez sympatyczne, naprawdę ciężko pracujące tam kobiety. Niesamowite wrażenie zrobiły na nas maszyny, służące do przędzenia, wyglądające jakby pochodziły z początków XX wieku.

Frank udał się z nami tym samym autobusem w kierunku Urumczy. My jednak zatrzymaliśmy się w Korli, dlatego że to był nasz następny cel. Najzabawniejsze było to, że wsiedliśmy w trójkę nie do tego autobusu, co trzeba, co nie jest takie trudne, kiedy na dworcu stoi kilka autobusów jadących w to samo miejsce. Cała zagadka ukryta jest w numerze rejestracyjnym autokaru, wydrukowanym również na bilecie. Wówczas tę tajemnicę rozwiązaliśmy. Nasz właściwy autobus już wyjeżdżał z zupełnie innej strony, ale jakiś Chińczyk wskazał nam, że siedzimy w niewłaściwym, bo zajęliśmy jego miejsce. Natychmiast zrobiło się zamieszanie i w chwili później znaleźliśmy się w stosownym autokarze. Wsiedliśmy po prawie całodobowej podróży autostradą przez pustynię Takla Makan w jednym z najbardziej chińskich miast w tej prowincji - w Korli, pozostawiając Franka, udającego się do stolicy prowincji - Urumczy.

Tekst i zdjęcia: Agnieszka Matusiak

Kępczanin kwiecień 2008

Samorządowcy radzili

Niemal wszyscy przedstawiciele samorządów lokalnych - wójtowie, burmistrzowie oraz wiceprezydent Oświęcimia Mirosław Wasztyl – spotkali się z władzami powiatu na czele ze starostą Józefem Kałą. Tematem rozmów było bezpieczeństwo oraz wspólnie planowane w tym roku remonty dróg.

– Ocenę stanu porządku i bezpieczeństwa zaprezentował komendant KPP w Oświęcimiu Janusz Barcik – wyjaśnia Ryszard Tabaka, rzecznik starostwa. – Szef powiatowej policji zwrócił uwagę na bardzo dobre wyniki pracy organów ścigania. W latach 2006-2007 nastąpił wyraźny spadek ogólnej liczby przestępstw dokonanych w naszym powiecie. Wskaźnik ten wynosi 19 proc. Na uwagę zasługuje także wykrywalność przestępstw wynosząca 76 proc., co nas wyraźnie wyróżnia na tle statystyk wojewódzkich. Z kolei odzyskane mienie było znacząco wyższe niż w roku 2006 i wyniosło aż 200 proc. W analizowanym okresie niestety wzrosła ilość przestępstw z udziałem narkotyków. Może także martwić wysoka, w porównaniu z całym województwem, statystyka zatrzymań pijanych kierowców.

Komendant mówił także o poważnych brakach w taborze samochodowym: choć samorządy wsparły jednostkę rok temu kwotą 116 tys. zł, okazała się ona niewystarczająca. – Pocięszające jest jednak to, że dzięki możliwości współfinansowania przez samorządy i zadeklarowanemu przez gminy wsparciu finansowemu, być może już w najbliższym czasie zostanie zakupionych na potrzeby naszej policji sześć pojazdów; w tym wozy oznakowane, nieoznakowane i bus – dodaje rzecznik.

Starosta zwrócił się także o wsparcie finansowe kosztownego remontu (ok. 5 mln zł) Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii szpitala w Oświęcimiu.

- Zebrane z gmin środki w wysokości 432 tys. zł zostaną przeznaczone na zakup i montaż kolumn anestezjologicznych, do których będzie podłączone każde z ośmiu łóżek oddziału. Propozycję oszacowano w przeliczeniu na jednego mieszkańca powiatu, a wynosi ona 2,70 zł. Każda z gmin mogłaby wpłacić kwotę uzależnioną od ilości mieszkańców – relacjonuje rzecznik.

- Opis techniczny kolumn anestezjologicznych przedstawił dyrektor ds. lecznictwa ZZOZ w Oświęcimiu Andrzej Jakubowski i wskazał on, iż te kosztowne urządzenia doprowadzają do łóżka chorego niezbędne media.

Uczestników spotkania interesowała również sprawa kontynuacji programu usuwania szkodliwego azbestu z terenu naszego powiatu. Przedstawiono także propozycję PTTK Oddział w Oświęcimiu, mającą na celu organizację szeroko pojętej turystyki powiatowej przy współudziale samorządów gmin i miast.

- Innym ważnym zagadnieniem poruszonym na spotkaniu były także wspólne finansowane remonty dróg powiatowych na terenach gmin i miast. To przedsięwzięcie od lat cieszy się dużym zainteresowaniem samorządów, o czym mogą świadczyć również w tym roku licznie podpisywane umowy – wyjaśnia rzecznik.

(kan)

Atrakcyjne targi

Ogromnym zainteresowaniem młodzieży, podobnie jak w latach ubiegłych, cieszyły się IX Powiatowe Targi Edukacyjne, zorganizowane w Oświęcimskim Centrum Kultury. Według szacunków stoiska szkół średnich obejrzało przed dwa dni blisko 2,5 tys. młodych ludzi, i to nie tylko z terenu powiatu oświęcimskiego, ale także z ościennych gmin.

W imprezie wzięło udział 11 powiatowych zespołów szkół ponadgimnazjalnych, a także LO z Zatora, Zespół Szkół Towarzystwa Salezjańskiego w Oświęcimiu, Centrum Kształcenia Praktycznego w Oświęcimiu, Zespół Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących z Woli. Sporą grupę stanowiły też niepubliczne szkoły, jak i placówki oświatowe. Wśród nich znalazły się m.in.: Szkoły Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Kętach, Szkoły Centrum Kształcenia Dorosłych w Kętach, Szkoły Oświęcimskiego Towarzystwa Oświatowego w Rajsku, Policealna Szkoła Detektywów i Pracowników Ochrony O'CHIKARA w Krakowie z siedzibą w Oświęcimiu.

– Targi edukacyjne są znakomitą okazją do prezentacji bogatej oferty powiatowych szkół ponadgimnazjalnych, jak i placówek oświatowych – mówi Ryszard Tabaka, rzecznik starostwa. – Według opinii tegorocznych absolwentów gimnazjów ta cykliczna impreza przyczynia się w znaczny sposób do podejmowanych przez nich wyborów, dotyczących dalszych kierunków ich kształcenia. Młodzież często wskazuje na to, iż skupienie w jednym miejscu wielu ofert, zachęcających do kontynuowania edukacji, przyczynia się do bardziej przemyślanych wyborów. W podejmowaniu decyzji ma dla nich także znaczenie osobista rozmowa z uczniami poszczególnych szkół.

- Nasze powiatowe szkoły są z roku na rok coraz lepiej wyposażane w nowoczesne pracownie komputerowe, realizują międzynarodową wymianę młodzieży – mówił podczas otwarcia targów Józef Krawczyk, wicestarosta. – W każdej ze szkół są prowadzone atrakcyjne zajęcia pozalekcyjne. To wszystko jest organizowane z myślą o was, aby dać wam jak najlepsze warunki rozwoju, możliwości odnajdywania własnych dróg w życiu. Jestem pewien, drodzy uczniowie, że znajdziecie własne miejsce w naszych szkołach.

Targom towarzyszył program artystyczny w wykonaniu orkiestry Zespołu Szkół Zawodowych Towarzystwa Salezjańskiego w Oświęcimiu pod batutą ks. Zenona Latawca. Przed publicznością wystąpili także: sekcja taneczna grupy „WOW” z Młodzieżowego Domu Kultury w Oświęcimiu, zespół teatralny „Chochliki” działającego przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Oświęcimiu, uczniowie Powiatowego Zespołu nr 8 w Chelmku, którzy zaprezentowali „Capoierę”, sztukę walki połączoną z tańcem.

(kan)

REKLAMA

Studio Krawieckie

- szycie miarowe sukien ślubnych, wieczorowych i innych
- dodatki ślubne
- szycie miarowe kostiumów, spódnic, spodni, bluzek itp.
- poprawki, przeróbki krawieckie

32-650 Kęty tel. 0-664-703-662
ul. Rynek 17 (obok poczty, I piętro)

Zwracamy się ze słowami wdzięczności oraz podziękowania do wszystkich, którzy wzięli udział w ostatnim pożegnaniu

śp. Albina Kawończyka

Dziękujemy również za słowa otuchy i współczucia oraz za modlitwy w intencji zmarłego.

**Pograżeni w żalu
syn i córki z rodzinami**

GRAND PRIX i nagroda Burmistrza Gminy Kęty

Aleksandra Jurzak (na zdjęciu poniżej) z SP w Suchej Beskidzkiej za prezentację tekstu „Szelmostwa Lisa Witalisa” Jana Brzechwy; (tradycyjnie już nagrodą GRAND PRIX turnieju jest rzeźba. W tym roku był to gliniany kuferek wykonany przez Bożenę Sordyl – plastyczkę Domu Kultury).

I-III klasy

I miejsce: Anna Urban (na zdjęciu obok) z Zs-G nr 1 w Kętach za prezentację bajki „Kopciuszek”;

Michał Pabiś ze SP nr 2 w Andrychowie za prezentację bajki „O Felku, który nigdy nie kładł niczego na swoje miejsce”;

II miejsce: Adela Szczerbowska z SP w Jawiszowicach i **Alexandra Kiran** z SP nr 1 w Chrzanowie;

III miejsce: Klaudia Oboza z ZS-G w Bulowicach;

Wyróżnienia: Katarzyna Kubaty z Zespołu Szkół w Ponikwii, Aleksandra Karasińska z SP nr 2 w Andrychowie i Jakub Jurzak ze SP W Suchej Beskidzkiej.

IV-VI klasy

I miejsce: Natalia Leń z SP nr 1 w Wadowicach za prezentację utworu: „Gdyby Adam był Polakiem”;

II miejsce: Adam Płonka z Domu Kultury w Kętach za prezentację bajki „Czy łatwo być bramkarzem” i **Mateusz Feliks** ze SP w Rajsku za prezentację bajki „O wilku i siedmiu kozłatkach”;

III miejsce: Dominika Żelaźnicka z SP w Czańcu, **Wacław Szymalski** z SP w Czańcu;

Wyróżnienia: Martyna Kaletka z SP nr 1 w Wadowicach, Kinga Byrska z SP w Ponikwii, Kinga Adamczyk z ZS-G nr 2 w Kętach, Mateusz Hałat z ZS-G nr 2 w Kętach, Anna Jarek z SP nr 2 w Brzeszczach.

Nagroda Dyrektora Domu Kultury dla najmłodszego i najzdolniejszego uczestnika turnieju: **Ignacy Hatała** z ZS-G nr 2 w Kętach za prezentację wiersza „Zadanie” Fr. Klimka.

Złota Maską Teatru „Grotoska” z Krakowa: **Natalia Leń** – uczennica SP nr 1 w Wadowicach;

Srebrną Maskę otrzymał **Mateusz Feliks** - SP w Rajsku; Brązową Maskę otrzymała **Klaudia Oboza** - ZS-G w Bulowicach.

Nagrody publiczności

W tym roku po raz pierwszy publiczność wybrała także dwie ich zdaniem najlepiej zaprezentowane etudy. Nagrody publiczności otrzymały: **Kinga Byrska** oraz **Anna Urban** z ZS-G nr 1 w Kętach.

Najlepsze interpretacje

Gdyby XIV Regionalny Turniej Interpretacji Bajki i Baśni „W zaczarowanym kufrze baśniowe fantazje” potraktować jak książkę z najlepszymi bajkami, to można powiedzieć, że 28 marca poznaliśmy jej zakończenie.



Po raz ostatni już Czarodziej Bajkosiej otworzył swój magiczny kufer pełen przeróżnych bajek. Za jego sprawą na scenie pojawiły się postacie z nagrodzonych przez komisję bajkowych etiud. We wspólnym widowisku wystąpiły królowy, kopciuszek, żuraw i czapla, kozłatka, trąbka, Jaś i Małgosia i wiele innych postaci. Komisja artystyczna z satysfakcją stwierdziła, że poziom interpretacji turniejowych wzrasta. Teksty są zróżnicowane i widoczne jest łączenie różnych elementów sztuki plastycznej i muzycznej, a także dbałość o kostium. W skład zaczarowanego jury, które 5 marca oglądało 47 turniejowych interpretacji, wchodził: Ewa Polak Walesiak – aktorka Teatru „Kwadryga” w Bielsku-Białej, Barbara Rau – z Teatru „Banialuka” z Bielska-Białej oraz Robert Stępień – aktor Narodowego Teatru Edukacji w Wrocławiu. Przyznali oni uczestnikom nagrody w dwóch kategoriach wiekowych, a podczas finału wręczali je wiceburmistrz gminy Błażej Banaś, kierownik Wydziału Edukacji, Kultury, Zdrowia i Spraw Społecznych, Zbigniew Jarosz oraz dyrektor Domu Kultury, Grażyna Bułka. Bajkowy czar nie mógł jednak prysnąć zbyt szybko. Podtrzymaniem baśniowej atmosfery zajęli się mali aktorzy grupy teatralnej „Bajdurki” działającej w Domu Kultury w Kętach, którzy zaprezentowali przedstawienie „O Sierotce Marysi i 7 krasnoludkach”. A jeśli komuś wciąż było mało, mógł jeszcze obejrzeć wystawę lalek „Legendy polskie” wypożyczoną przez Dom Kultury z Muzeum w Piłźnie.

Kolejną opowieść z książki Turnieju Interpretacji Bajki i Baśni snuć będziemy za rok. Zapewne turniejowe zmagania będzie można zaliczyć do gatunku nigdy niekończących się opowieści, a opinie przeciwne można włożyć między bajki.

Dwie gitary

„Nic nie brzmi piękniej niż gitara... chyba, że dwie!” – te słowa Fryderyka Chopina najlepiej oddają atmosferę, jaką 10 kwietnia stworzył duet Braci Kudelka podczas wieczoru z muzyką hiszpańską w Domu Kultury w Kętach, organizowanego w ramach projektu KANTKI.

Absolwenci katowickiej Akademii Muzycznej wykonali utwory z repertuaru muzyki hiszpańskiej, a nawet operowe aranżacje. – Pierwszy raz mieliśmy okazję wysłuchać w Domu Kultury koncertu z udziałem wyłącznie gitar, było to coś zupełnie innego, ale spodobało się naszej publiczności – mówią organizatorzy z DK.

Bracia Piotr i Jan Kudelka także zapewniają, że gdy gra się we dwójkę, radości i frajdy z wykonywania muzyki jest... dwa razy więcej! Koncert w Kętach cechowała duża spontaniczność, ekspresja i radość muzykowania, która szybko udzieliła się słuchaczom i chyba pozostała z nimi jeszcze długo potem. Dom Kultury zapowiada, że postara się powtórzyć podobny koncert jesienią, może z towarzyszeniem jeszcze instrumentów perkusyjnych, czy saksofonu.

Byli, bo pamiętają

Na słynne wezwanie papieża: „Szukałem was, teraz wy przysłiście do mnie i za to wam dziękuję” odpowiedział Dom Kultury w Kętach 4 kwietnia koncertem zatytułowanym „Jesteśmy... Pamiętamy”.



Trzecia rocznica śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II odbiła się echem niemal wszędzie. Mówiono o nim w radio, telewizja emitowała filmy i różnego rodzaju reportaże, odprawiano msze św., organizowano „białe marsze”, przygotowywano wystawy fotograficzne... W ten wspomnieniowy nurt włączył się także Dom Kultury swym koncertem. Na program koncertu złożyły się występy zespołów: „San Damiano”, działającego przy Klasztorze Ojców Franciszkanów w Kętach, „Boanerges” z Bystrej Krakowskiej, który zdobył Grand Prix podczas szesznastego X festiwalu „Psallite Deo”, BUGI-M oraz Beaty Tobiasziewicz. Wykonali oni piosenki, które już od pierwszych dźwięków przywołują w pamięci Ojca Świętego, tj. „Wadowice”, „Nie lękajcie się” czy „Abba Ojciec”. – Atmosfera była fantastyczna. Wszystkie występy wypadły świetnie, każdy zespół powiedział coś o swoim udziale w naszym koncercie, o motywach doboru tych, a nie innych piosenek oraz o samym Janie Pawle II – mówią organizatorzy.

Koncert wzbogacony był częścią słowno-poetycką, którą poprowadzili: Daria Skęczek i Barbara Michalska – uczennice Powiatowego Zespołu nr 9 w Kętach oraz Michał Dudek. Zaprezentowali oni te fragmenty wypowiedzi, jakie Jan Paweł II kierował do młodzieży w czasie całego swojego pontyfikatu. Z kolei w prezentacji multimedialnej przypomniano całe życie naszego papieża – od wczesnych lat dziecięcych po moment pogrzebu.

Można więc powiedzieć, że wspomniano Ojca Świętego obrazem, słowem i śpiewem. Piosenką finałową była „Barka”, podczas której wszyscy wstali, chwycili się za ręce i wspólnie śpiewali. Ojciec Ireneusz Wawryszczuk na koniec zaimprovizował jeszcze skomponowaną przez siebie pieśń „Nie bój się”, w śpiew której również włączyli się wszyscy. – Koncert był świetny, więc trochę szkoda, że zjawilo się tylko około 100 osób... – komentują organizatorzy.

Akt odwagi

Wernisaż wystawy malarstwa i grafiki Iwony Pawelec pt. „Kreską i kolorem” zgromadził 11 kwietnia w Domu Kultury w Kętach grono miłośników młodych talentów.

Na wystawie zobaczyć można obrazy przedstawiające krajobrazy, martwą naturę, postacie, grafiki oraz plakaty o tematyce społecznej. Obecność grafik nie dziwi, wszak ich autorka studiuje na III roku edukacji artystycznej i specjalizuje się właśnie w grafice projektowej. Jeśli zaś chodzi o plakaty, to Iwona Pawelec wyjaśnia, że stanowią one dużą część jej pracy dyplomowej. – Najbardziej lubię malować martwą naturę i postacie. Najchętniej używam akryli, bo maluje mi się nimi szybciej i lepiej, są też ciekawsze. Na początku w moich obrazach przeważały barwy pastelowe, ale teraz tworzę odważniej i używam wyrazistych kolorów – mówi sama Iwona Pawelec. Oglądający wystawę także zwrócili uwagę na „znakomitą kolorystykę oraz grę światła i cienia”, o czym świadczą wpisy w księdze pamiątkowej.

„Jesteśmy pełni podziwu dla młodej Artystki” – napisała Grupa Twórców „My” z Andrychowa, „Gratuluję kolejnej wystawy – „zawsze to akt odwagi!” – zapisał kto inny.

Po co nam Herbert?

W Domu Kultury w Kętach 8 kwietnia podsumowano konkurs recytatorski dla gimnazjalistów pt. „Chciałbym opisać najprostsze wzruszenie...”, organizowany w ramach Gimnazjałek.

Zwycięzców i uczestników konkursu uhonorowano dyplomami i nagrodami. Można było także wysłuchać wierszy Zbigniewa Herberta w wykonaniu laureatów. 1. miejsce zdobyła Aleksandra Laszczak z ZSG nr 2 w Kętach, 2. miejsce zajęła Joanna Skęczek z ZSG w Nowej Wsi, uhonorowani wyróżnieniami za całokształt zostali: Klaudia Niedziela z ZS-G w Nowej Wsi, Katarzyna Grunwald z ZS-G w Bielanych, Mariola Jedlińska z ZS-G w Bielanych, Maciej Majdak z ZS-G nr 2 w Kętach oraz Miranda Bakalarska z ZS-G nr 2 w Kętach. – Serdecznie gratuluję wam i przygotowującym was opiekunom. Dziękuję, że podjęliście się recytacji wierszy tego niełatwego przecież poety i zachęcam was do dalszego doskonalenia warsztatu recytatorskiego – mówiła dyrektor Domu Kultury Grażyna Bułka.

Za możliwość wygłoszenia krótkiego wykładu wpisującego się w obchody Roku Zbigniewa Herberta pt. „Dlaczego warto czytać Herberta?” dziękowała także Alina Nowak – polonista i dyrektor LO w Kozach. – Podziwiam was ogromnie, bo trudno odczuwać tę poezję i zobaczyć obrazy w niej ukryte – mówiła.

Rok 2008 jest nie tylko Rokiem Zbigniewa Herberta, ale także Rokiem Olimpijskim. Z tego właśnie powodu trzeci i ostatni etap Gimnazjałek będzie zatytułowany „Sportowe dzieło sztuki” i odbędzie się pod koniec maja.



Informacje na str.
18-20 przygotował
zespół Domu
Kultury w Kętach

Wiersze na wiosnę

Gościem wieczoru poetyckiego 28 marca w Domu Kultury w Kętach pod tytułem „Wzjadą wiosną” była Irena Kaczmarczyk z Krakowa.

W świat utworów poetki wprowadziła zebranych Irena Drożdżik - polonistka i juror konkursu „Szukam Słowa”, w którym Irena Kaczmarczyk wielokrotnie brała udział. Bohaterka wieczoru zaprezentowała wiersze ze wszystkich 4 tomików, które ma w swym dorobku: „Srebrne niepokoje” (2001), „Malinowe przystanki” (2004), „W witrażu pajęczyny” (2005) i „Lubię z Tobą zapalać latarnie” (2006). Nie zabrakło także tekstów z najnowszego zbioru pt. „Wzjadą wiosną” oraz tych dopiero co napisanych.

Irena Kaczmarczyk w swych wierszach utrwala najbliższe otoczenie: góry, stary Kraków, rodzinę, naturę... Nie są to jednak proste wiersze opisowe. Sama poetka przyznaje: - Lubię wiersze plastyczne... Często rysują pewien obraz.

I nic w tym dziwnego, ponieważ do wierszy poetki komponowana jest muzyka. W Domu Kultury także pojawiła się muzyka. Karina Merta sprawiała, że flet raz brzmiał wiosennie, a raz miłośnicie i podtrzymywał nastrój odczytywanych tekstów.

Spotkanie zakończyło się rozmową autorki ze zgromadzonymi. Poetka opowiedziała wiele sobie, o drodze poetyckiej kariery, o tym czym właściwie w życiu jest poezja. Padło także sporo komplementów pod adresem Kęt, Domu Kultury i niezwykłego konkursu „Szukam słowa”.

List do przyjaciela

Zadaniem uczestników rozstrzygniętego 26 lutego XIII Konkursu Literackiego, rozgrywanego w ramach Szkolnych Potyczek Artystycznych – Kulturalnych (SzPAK), było napisanie listu do przyjaciela, w którym zwierali się oni ze swoich marzeń i pragnień. Tego niełatwego zadania podjęło się 19 uczniów piątych i szóstych klas szkół podstawowych, którzy od listopada składali nam opatrzone godłem prace.

Oto lista laureatów:

1. miejsce zajęła Kaja Sewera z kl. VI ZSPG, SP nr 3 w Kętach, pod opieką Małgorzaty Koczur
2. miejsce zajęła Kinga Adamczyk z kl. V a, ZSPG, SP nr 2 w Kętach, pod opieką Jolanty Kołodziejczyk
3. miejsce zajęła Katarzyna Kurek z kl. VI c, ZSPG, SP nr 1 w Kętach, pod opieką Katarzyny Opychał
3. miejsce zajęła Natalia Kotyńska ze ZSP w Bulowicach, pod opieką Krystyny Matejko
3. miejsce zajęła Martyna Adamus z kl. VI, ZSP w Bulowicach pod opieką Krystyny Matejko

Mała ojczyzna

Laureaci ogłoszonego przez Dom Kultury konkursu pod tytułem „Moje miejsce w Małej Ojczyźnie” spotkali się 27 marca z jurorami, by podsumować jego rezultaty.



Zadaniem młodych ludzi było podzielenie się swoimi refleksjami dotyczącymi ich miejsca zamieszkania, tego, co z ich najbliższej okolicy warto jest zapamiętać. I to zdaje się udało im się znakomicie. Część prac miała formę pisemną, część – albumową, wzbogaconą zdjęciami, mapkami i innymi archiwaliami. Wszystkie jednak odnosiły się bądź do szczególnych miejsc – pomników kultury materialnej naszej ziemi, bądź zabytków kultury duchowej - rodzinnych wspomnień – utrwalających sposób życia, przodków, tradycje i zasady.

-Zwycięstwo nie było więc najważniejsze, bo jak mówiła prowadząca spotkanie Marta Mydlarz: – Podjęliście wielki trud odkrywania waszych Małych Ojczyzn. To zadanie ważne dla was samych, musieliście dotknąć historii, zastanowić się, co jest dla was istotne w najbliższym otoczeniu. I to już zostanie w waszych głowach i sercach.

W skład komisji oceniającej, poza Joanną Klęczar z Muzeum w Kętach, weszły: Irena Drożdżik – przewodnicząca Towarzystwa Miłośników Kęt oraz pani Zofia Baścik – polonista i pedagog. Zdecydowały one, iż 1. nagrodę zdobyła: Karolina Wróbel z ZS-G w Nowej Wsi, 2. miejsca zajęli: Mateusz Patuła i Katarzyna Mrózek z ZS-G w Nowej Wsi, 3. miejsca zajęli: Igor Kasprowski, Paulina Handzlik i Karolina Janosz również z ZS-G w Nowej Wsi.

Trzeba zaznaczyć, iż konkursem zainteresowało się Towarzystwo Miłośników Kęt, ponieważ „szlachetne cele konkursu zgrzywają się z uczuciami starszego pokolenia. Towarzystwo postanowiło docenić wysiłek młodych ludzi i upamiętnić ich udział w budowaniu tożsamości kulturowej, także własnej. W nagrodę od Domu Kultury oraz towarzystwa otrzymali pamiątkowe dyplomy za udział w konkursie, książki oraz re-printy mapy z 1598 roku przekazane przez Muzeum w Kętach a przedstawiające Pomorze, Inflanty oraz Księstwo Oświęcimskie i Zatorskie - oryginał znajduje się w Muzeum w Kętach. Wszyscy zgodnie mówili, że Nowa Wieś zaprezentowała się z najlepszej strony i że jej młodzi mieszkańcy przynieśli wielką dumę swojej małej ojczyźnie. Z inicjatywy będącego pod olbrzymim wrażeniem jury oraz Domu Kultury podziękowanie oraz gratulacje wręczono również pani Agacie Mazur – nauczycielce z ZS-G w Nowej Wsi, która przygotowywała do konkursu aż 8 podopiecznych.

REKLAMA

34-120 Andrychów,
ul. Słowackiego 4B
tel. (033) 873 40 50
www.sakura.pl



OFERTA PRACY: PRACOWNIK OCHRONY FIZYCZNEJ Z LICENCJĄ

wymagania:

- uregulowany stosunek do służby wojskowej
- prawo jazdy kat. B
- niekaralność

oferujemy:

- bieżące szkolenie z zakresu ochrony
- grupowe ubezpieczenie pracownicze PZU
- zatrudnienie na podstawie umowy o pracę lub umowy zlecenie (do wyboru)
- firma umożliwi sfinansowanie kosztów uzyskania licencji licencja+badania lekarskie)
- dodatkowe nagrody dla najlepszych pracowników

Wrażliwa na natchnienia Ducha Świętego

„Oto jest dzień, który dał nam Pan”. Niezwykłym dniem, który wpisał się w historię Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstanków, a także w historię gminy Kęty i diecezji bielsko-żywieckiej był dzień 27 października 2007 r. Wtedy to odbyła się beatyfikacja matki Celiny Borzęckiej, założycielki Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstanków, której życie w sposób szczególny związane było z Kętami. Dopelnieniem radości beatyfikacji była sobota, 12 kwietnia 2008 r. W tym to dniu przeżywaliśmy w Kętach wielką uroczystość dziękczynną za dar beatyfikacji. Msza św. była sprawowana na placu kościelnym przy parafii pw. św. Małgorzaty i Katarzyny. Uroczystości przewodniczył ordynariusz diecezji bielsko-żywieckiej ks. bp Tadeusz Rakoczy, który wygłosił Słowo Boże. Obecny był także ks. bp Janusz Zimniak oraz nasz drogi rodak ks. bp Adam Dyczkowski, senior diecezji zielonogórsko-gorzowskiej. Przybył także z ziemi rodzinnej matki Celiny ks. Jerzy Steckiewicz, w uroczystości wzięło udział także wielu kapłanów z naszej diecezji i przyjaciół zgromadzenia. Wśród zaproszonych gości obecni byli przedstawiciele władz woj. małopolskiego, powiatu oświęcimskiego, władze samorządowe gminy Kęty, władze oświatowe oraz naturalna rodzina bł. Matki Celiny, uzdrowiony za jej przyczyną Andrzej Mecherzyński – Wiktor z rodzicami i siostrą. Nie zabrakło też licznie zgromadzonych sióstr zmartwychwstanków z wiernymi parafii, w których posługują, oraz bratniego Zgromadzenia Księży Zmartwychwstańców.

FOT. KS. J. PĘDZIWIATR



Na początku uroczystości słowa powitania skierowała asystentka prowincjalna s. Anna Helena Skalik, która ukazała licznie zgromadzonym wiernym postać błogosławionej w początkach tworzenia zgromadzenia i zakładania pierwszej placówki zakonnej na ziemiach polskich w Królewskim Mieście Kęty. To właśnie tutaj błogosławiona zapoczątkowała dzieło apostołskie zwane ochronką a dziś przedszkolem im. bł. Matki Celiny Borzęckiej. To w tym mieście dotykamy nie tylko duchowych ale i materialnych śladów jej obecności. W kościele parafialnym znajdują się relikwie błogosławionej we wspólnym sarkofagu z doczesnymi szczątkami jej córki, Sługi Bożej Jadwigi Borzęckiej.

Trudne były początki zakładania Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstanków i tworzenia pierwszej placówki na ziemi ojczyźnej, ale, jak pisze błogosławiona w swoich notatkach: „Na Boga rachuję i pewna jestem, że czynię Jego Wolę, jadąc do miasta urodzenia św. Jana Kantego. Święty nas obroni; (...) wiem, że Bóg chciał nas w Kętach”.

W końcowych słowach powitania skierowanego do wiernych siostra asystentka powiedziała: - Niech ten czas będzie modlitwą do odnowienia pragnienia świętości, do której wszyscy jesteśmy powołani.

W homilii ks. bp Rakoczy wskazał na świętość życia bł. Celiny, które wypełnione było trudem, wyrzeczeniem i ofiarą. – Na moment beatyfikacji czekało przez lata wiele pokoleń zmartwychwstanków, a także lud Boży diecezji bielsko-żywieckiej. Dla kęczan jest to szczególnie dar, gdyż tutaj błogosławiona dojrzywała do świętości, żyjąc przez ponad 20 ostatnich lat i tu spoczywają jej relikwie.

Ks. biskup podkreślił, że matka Celina rozumiała, że miłość polega na daniu duszy. Miłując trzeba nieustannie dawać siebie aż do oddania życia a to znalazło wyraz w całym jej ziemskim pielgrzymowaniu, w którym była nieustannie zjednoczona z Bogiem.

Matka Celina, wrażliwa na natchnienia Ducha Świętego, ukazała całym swoim życiem, że pełna realizacja człowieczeństwa wyraża się w świętości oraz, że to sam Bóg różnymi drogami prowadzi do niej człowieka.

Filarem jej życia była nieustanna modlitwa, w której powierzała Bogu swoje oczekiwania, łęki i nadzieje. To dzięki modlitwie mogła przyjąć i wypełnić wolę rodziców, wychodząc za męża. Zjednoczona z Bogiem poprzez modlitwę była wzorową żoną i matką.

Od najwcześniejszych lat wiele wycierpiała tracąc najbliższe osoby, a później

córkę Jadwigę, która była oparciem w jej życiu zakonnym. Wiele godzin spędzała na modlitwie, o czym świadczą słowa zapisane w notatkach: „Nie ma rzeczy, której by dusza z miłości do Pana Jezusa nie wytrzymała”.

Po śmierci córki Jadwigi, w której pokładała nadzieję, że to właśnie ona poprowadzi dalej rozpoczęte dzieło, powiedziała: „Pan Bóg odjął mi to, co po ludzku dawało mi pewność, żeby pokazać, że dzieło Jego na Nim jedynie ma się oprzeć”.

Matka Celina kochała Boga i Ojczyznę. W duchu patriotyzmu wychowała swoje córki. Miłość do Ojczyzny wszczepiła również w serca sióstr zmartwychwstanków.

Jej życie było pasmem cierpień. Dziś jest wzorem nie tylko dla swoich duchowych córek, ale dla żon, matek i wdów, gdyż przeszła wszystkie możliwe dla kobiety etapy życia. Swoją postawą dała świadectwo pełnienia Woli Bożej oraz miłości do Boga i ludzi.

Na zakończenie Jego Eksceleńcja życzył wiernym, by w naszym codziennym życiu wypełniły się słowa Błogosławionej: „My, już tu na ziemi zmartwychwstańmy z trwóg i niepokojów”.

Siostry Zmartwychwstanki

Pragniemy bardzo serdecznie podziękować wszystkim ofiarodawcom oraz tym, którzy pomogli nam w przygotowaniu tej uroczystości i uświetnili ją swoją pomocą i obecnością. W sposób szczególny dziękujemy panu burmistrzowi gminy Kęty za ufundowanie kłęczników przy sarkofagu błogosławionej, przewodniczącemu Rady Miejskiej w Kętach za relikwiarze. Firmie „Górecki”, Bankowi Spółdzielczemu, firmie „WITMET”, „Grupie Kęty” – za pomoc finansową.

Panu dyrektorowi Miejskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Kętach, panu prezesowi towarzystwa „Hejnał”, komendantowi OSP w Kętach, służbie medycznej, chórowi świętojańskiemu oraz chórowi z parafii NSPJ, orkiestrze dętej z Kęt i Bulowic, pocztom sztandarowym oraz wszystkim, którzy służyli swoją pomocą i radą, a wiernym za wspólna modlitwę. Niech Błogosławiona Celina wyprasza obfitość łask dla wszystkich, którzy zanoszą prośby za jej wstawiennictwem.

Filmy DVD

nakręcone przez INFO Kęty

Gminna Biblioteka Publiczna w Kętach przygotowała i wydała do tej pory dwie płyty DVD z 20-minutowymi filmami:

1. „Pożyteczna miastu. Błogosławiona Matka Celina Borzęcka”, dokument wpisujący się w uroczystości dziękczynne za beatyfikację siostry zmarłychwstanki.

Jest to historyczne przypomnienie kobiety świeckiej i zakonnicy, która swoją posługą duchową i edukacyjno-wychowawczą zmieniała Kęty oraz ich mieszkańców na przełomie XIX i XX wieku.

2. „730 lat Kęt w Europie” przygotowany na ubiegłoroczny jubileusz miasta, ukazujący europejskie myślenie jego założyciela, księcia Władysława Opolskiego, rozwój samorządu na przestrzeni wieków oraz obraz współczesnych Kęt.



Oba filmy oparte są na wiarygodnych informacjach historycznych i współczesnych, stanowią nowoczesną formę promocyjną miasta. Są efektem działalności nowo powstałego działu biblioteki pod nazwą INFO Kęty. Cena każdego filmu wynosi 10 zł, można je kupić w czytelni książek i czasopism biblioteki, ul. Reymonta 2. Zachęcamy mieszkańców do poznawania historii naszego miasta.

**Informacje
Gminnej Biblioteki
Publicznej
opracowała: K. K.**

Lubię swoje książki

O swojej literackiej wędrowce, twórczych poszukiwaniach, samotności tworzenia, wytrwałości, odwadze i nadziei opowiadała w kętckiej bibliotece Marta Fox, poetka, pisarka, dziennikarka. Dobrze znana przede wszystkim młodym czytelnikom, dla których napisała wiele książek, m.in. o losach Magdy i Pauliny.



- Lubię swoje książki, każda z nich ma swój czas - mówiła. Bardzo szybko nawiązała kontakt z czytelnikami, których rozbawiła fragmentami swoich powieści i wzruszyła historią swojego życia. - Do mnie pisanie przyszło późno, bo w wieku 40 lat - mówiła. Kobiety mają trudniejszy start w literaturze, mam szczęście, że ludzie mnie wybierają.

Pytana o głębię doświadczeń, znajomość życia, o wiarę w przypadki lub przeznaczenie, odpowiadała, że poznała ukryte tajemnice swoich najbliższych i wierzy, że „im więcej przypadków, tym więcej poselstwa losu”. Z wielkim respektem przywoływała św. Ritę, którą uważa za swoją powierniczkę i opiekunkę, czemu dała wyraz w swej książce „Święta Rito od Rzeczy Niemożliwych”.

Miły głos, serdeczny dialog ze słuchaczami, nienaganna i płynna polszczyzna sprawiły, że spotkanie miało wyjątkowy, ciepły klimat.

Marta Fox wydała 25 książek (powieści, opowiadania, wiersze, eseje)

Dwukrotnie otrzymała Grand Prix w Ogólnopolskim Konkursie Literatury Miłosnej, w 1989 r. (proza) i w 1994 r. (poezja). Jej książki zostały uhonorowane w konkursie „Książka Roku” 1995 i 2000. Brała udział w Targach Książki we Frankfurcie (2000 r.) na zaproszenie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a także w programie „Polen erlesen” w północnej Nadrenii-Westfalii. W 2004 roku otrzymała Złoty Telefon, honorowe odznaczenie „Niebieskiej Linii”, Ogólnopolskiego Pogotowia do Walki z Przemocą w Rodzinie, za książkę Co raz mniej milczenia. O dramatach dzieciństwa bez tabu. W 2006 roku otrzymała honorowe odznaczenie Zasłużony dla Kultury Polskiej. Jej wiersze tłumaczone były na język angielski, niemiecki, hiszpański.

Przez krytykę została nazwana objawieniem polskiej powieści młodzieżowej. Z ogromną odwagą porusza sprawy płci, dojrzewania młodzieży. Jej pisarstwo skupione jest wokół zagadnień, które wymagają rewizji postawy życiowej, podjęcia odpowiedzialności za własne decyzje. Jej poezja oswaja z najbardziej mrocznymi stanami duszy, drażni stany świadomości i podświadomości. Książki Marty Fox są dostępne w bibliotece.

Rozmowa z Pawłem Wojewodzicem ze Stowarzyszenia Młodzieży Able To Do

Myślisz globalnie, działasz lokalnie

Natalia Golaś: Zaprosiliście mnie 29 lutego na spotkanie organizacyjne w ramach wolontariatu europejskiego, wtedy wasza inicjatywa dopiero kiełkowała..., a teraz mamy rozmawiać o stowarzyszeniu! Co więc działo się w międzyczasie i jak doszło do stworzenia Able To Do?

P. W.: Chcieliśmy coś zrobić i dlatego zorganizowaliśmy wspomniane spotkanie. Chodziło o znalezienie młodych ludzi, którzy chcą zmienić własne środowisko, są kreatywni i chcą postarać się o realizację swych pomysłów i celów.

N. G.: Po rozmowach z uczestnikami tego spotkania wiem, że cieszyli się, że taka grupa powstaje. Mówili, że można zrobić więcej i skuteczniej, działając razem – zgodnie z europejskim hasłem „Together” – i że łatwiej będzie dotrzeć do odpowiednich ludzi, czy organizacji, bo będą już coś sobą reprezentować. Do tej pory mieli poczucie, że gdyby nawet kilka osób chciało coś zorganizować, to nie do końca wiadomo, gdzie z tym pomysłem iść, do kogo, kto mógłby pomóc... a wyglądało na to, że mają naprawdę nieprzebrane pokłady pomysłów, zapału i energii!

P. W.: Próbowaliśmy też nawiązać kontakt z pewną organizacją już istniejącą, ale po spotkaniu z ich przedstawicielami doszliśmy do wniosku, że najlepiej będzie założyć właśnie stowarzyszenie.

N. G.: Ilu macie tych „able to do” – zdolnych do działania - i co będziecie robić?

P. W.: W tej chwili mamy 40 członków w wieku 15-26 lat. Chodzą przede wszystkim o to, by nasza młodzież pomagała wszystkim chętnym w realizacji tych inicjatyw i pomysłów lub ich części, które przysługują lokalnej społeczności i młodzieży właśnie. Będziemy się starać o środki z funduszy europejskich oraz od sponsorów na tego typu cele. Chcemy także organizować wymiany, szkolenia, wycieczki naukowe, wspierać młodych ludzi m.in. pomocami naukowymi. W planach mamy również bezpłatne pośrednictwo w składaniu wniosków do Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach projektu „Kapitał ludzki 2007-2013”, w zamian za pomoc dla stowarzyszenia.

N. G.: To sporo... Macie jakieś zaplecze, władze, sojuszników, sponsorów...?

P. W.: Przewodniczącym zarządu stowarzyszenia jest Piotr Węgliński. Obecnie nasza siedziba mieści się przy ulicy Świętokrzyskiej, ale jeszcze nie jest otwarta. Docelowo osiadłymi jednak gdzie indziej – pracujemy nad tym. Na razie naszym sponsorem jest Scala Computers, ale chcemy zachęcić do współpracy także inne firmy, organizacje i instytucje.

N. G.: Co będziecie robić w najbliższym czasie? Macie jakieś plany?

P. W.: Wyjeżdżamy na szkolenie, podczas którego dowiemy się wszystkiego o programie „Młodzież w działaniu” i dostaniemy potrzebne materiały. Potem musimy zorganizować się wewnętrznie – podzielić na sekcje i grupy inicjatywne... A jeśli chodzi o działalność, to zgłosiła się do nas grupa, która chce utworzyć pierwszy w gminie Kęty skatepark. Szukamy więc chętnych do współpracy i sponsorów, którzy mogliby nam w tym pomóc, bo pomysł jest dobry i wielu młodych ludzi chciałoby korzystać z takiego miejsca. Tylko od hojności, zainteresowania i zaangażowania zależy, czy uda się zrealizować ten pomysł.

N. G.: A gdyby jakiś młody człowiek, firma lub organizacja chcieli dowiedzieć się więcej o waszej działalności lub nawiązać kontakt z Able To Do, to jak mogą to zrobić i gdzie mają szukać informacji?

Pamiętamy! Pomagamy!

Święta Wielkanocne to czas spędzany w miłej, rodzinnej atmosferze, przy stole zastawionym po brzegi różnymi specjałami. Niestety, nie dla wszystkich. Z tego powodu harcerze z Hufca ZHP Kęty urządzili w świąteczny poniedziałek – 4. marca – Obiad Wielkanocny dla potrzebujących i samotnych osób z naszej gminy. Spotkanie, zorganizowane już po raz 15., odbyło się w kaplicy przy Parafii NSPJ w Kętach.



Przygotowania do obiadu ruszyły kilka tygodni wcześniej, kiedy to harcerze pozyskiwali sponsorów. W Wielką Sobotę odbyło się przyrządzanie pierwszych dań, zbiórka darów przy Kościele NSPJ w Kętach oraz sprzątanie w kaplicy. Przywieziono wtedy także wszystkie produkty przekazane przez okoliczne firmy. W poniedziałek młodzież od samego rana działała w kuchni i dopracowywała ostatnie szczegóły. O godzinie 12.15, kiedy to 50 gości zasiadło do stołu, ks. proboszcz Jerzy Musiałek poprowadził wspólną modlitwę, po której podano tradycyjny obiad. Można się było poczęstować także ciastem oraz kawą czy herbatą. Po zakończeniu spotkania każda zaproszona osoba dostała skromną paczkę żywnościową przygotowaną z sobotnich darów. - W imieniu harcerzy chciałabym podziękować wszystkim firmom i instytucjom za wsparcie, bez którego organizacja Obiadu Wielkanocnego byłaby niemożliwa oraz wszystkim ludziom, którzy podzielili się z nami swoimi święconkami. Szczególne podziękowania należą się także księdzu proboszczowi Jerzemu Musiałkowi za udostępnienie kaplicy oraz panu Marianowi Kowalczykowi za pomoc. Mam nadzieję, że wspólnie zorganizujemy jeszcze niejedną Obiad Wielkanocny – powiedziała p.wd. Paulina Zelek, współorganizatorka tegorocznego spotkania. - Przygotowanie obiadu, podczas którego wprowadzamy w życie wielu osób element ogniska domowego, jest dla mnie, jako osoby pomagającej, ogromnie ważne i jest powodem do dumy – niech te słowa wypowiedziane przez dh. Andrzeja Jurę utkwiają nam w pamięci i będą natchnieniem na przyszłość.

p.wd. Natalia Moskwik

P. W.: Polecam stronę www.mlodziej.org.pl, gdzie można dowiedzieć się, czym jest program „Młodzież w działaniu” i jakie akcje mieszczą się w jego ramach. My zajmujemy się głównie 1.- Młodzież dla Europy (Wymiana młodzieży, Inicjatywy młodzieżowe, Młodzież w demokracji) i 2.- Wolontariat europejski. Można do nas pisać na adres: stowarzyszenie@abletodo.org, a już wkrótce zapraszamy na naszą stronę internetową: www.abletodo.org.

N. G.: Ja także będę śledzić te źródła, by wiedzieć, co się u was na bieżąco dzieje i w razie czego informować o tym czytelników „Kęczanin”. Dziękuję za rozmowę i życzę Able To Do pomyślnego startu i wysokich lotów!

Rozmawiała: Natalia Golaś



Pierwsze zawody przeprowadziliśmy na naszej pływalni w Kętach w rywalizacji z klubem z Buczkowic k/ Szczyrku. Napelniliśmy nas optymizmem, bo wygraliśmy rywalizację dziewcząt, ulegając nieznacznie w męskiej, co w sumie dało nam zwycięstwo w punktacji generalnej. W dalszym etapie startowaliśmy w zawodach w Kozach, Bielsku, Woli i Pszczynie, a także innych miejscowościach Śląska, Małopolski i Podkarpacia. Prawie zawsze wracaliśmy z medalami i z optymizmem na przyszłość.

Z grona młodych zawodników wyróżniała się najpierw Paulina Kruczalak, a że mieszka w bloku obok pływalni, spędzała tam wszystkie wolne chwile. Następnie Roksana Człowiek, zawsze wyższa od rówieśniczek i szybko ucząca się. Jako nasza zawodniczka odniosła największy z dotychczasowych sukcesów dla klubu – 7. miejsce w Korespondencyjnych Mistrzostwach Polski Dzieci. Obie te zawodniczki startują już w barwach klubu przy szkole sportowej w Oświęcimiu. Dołączyła do nich Agnieszka Puczka, która też jest bardzo utalentowaną (nie tylko w pływaniu) zawodniczką. Wybraliśmy drogę kariery sportowej, rozwijając talent zawodniczek w klubach oświęcimskich, ponieważ w Kętach na pływalni brak miejsca i czasu na długotrwałe codzienne zajęcia. W Oświęcimiu nie kolidują ze sobą nauka i treningi.

Aktualnie obok grup rekreacyjnych i doskonalących pływanie istnieje grupa sportowa, której zawodnicy także posiadają ambitne plany. Niestety coraz mniej wśród nich kęczan, trudy treningu pływackiego mało komu przypadły do gustu. Za to garną się młodzi adeptcy pływania z Bielska, Targanic, Starej Wsi, a ostatnio z Kóz. Startujemy w zawodach rangi towarzyskiej, gdzie łatwiej o medale, a i rekordy życiowe przychodzą łatwiej – bo bez tremy. Nasi najstarsi zawodnicy odważnie sprawdzają swoje możliwości w zawodach rangi lokalnej, wojewódzkiej i ogólnopolskiej. Antoni Gara, Dawid Gałuszka, Paweł Hadrian startowali już w zawodach Grand Prix Polski i Grand Prix Małopolski, a także prestiżowych zawodach rangi międzynarodowej jak Małopolski Puchar Rycerza Kmity w Zabierzowie czy Zawody o Puchar Prezesa Fundacji ks. Siemaszki w Piekarach k/ Krakowa. Spotykają tam największe sławy polskiego pływania, takie jak Otylia Jędrzejczak, Paweł Korzeniowski czy Mateusz Sawrymowicz. Podglądają nowości techniki stylów pływackich, a później sami je z powodzeniem stosują.

Jest i młodsza ekipa – zawodniczki dwunastoletnie – Paulina Kocemba i Sabina Olma, które przebojem wdarły się do czołówki krajowej, kwalifikując się do Letnich Mistrzostw Polski Dwunastolatków. One także rozpoczęły już starty w Grand Prix Małopolski. Wśród najmłodszych prym wiedzie bielszczanin Mateusz Sordyl, niemający sobie równych spośród rówieśników na południu Polski. W tej grupie świetnie radzą sobie również Justyna Polak, Joanna Kołek, Izabela Wojtyła, Joanna Wrona, Patrycja Jurzak, Kamila Lach, Paweł Sordyl, Adam Szemik, Szymon Lorens i Piotr Kołek. Ostatnie sukcesy to osiem medali i puchar za drugie miejsce sztafety osiągnięte na zawodach w Myślanicach. W eliminacjach do Mistrzostw Polski, medal za trzecie miejsce i miejsca od czwartego do siódmego. Czekamy,

Nie tylko na sportowo

Uczniowski Klub Sportowy „Sokół” Kęty powstał w oparciu o dwie sekcje – kolarską i pływacką. Kolarska swymi tradycjami sięga dwudziestu kilku lat, sekcja pływacka jest dopiero raczkującą siostrą, bo istnieje dopiero cztery lata. Powstała na bazie pływania rekreacyjnego i zdrowotnego, bo te grupy tematyczne od razu cieszyły się dużym zainteresowaniem. Stopniowo spośród dzieci i młodzieży zaczęły wyłaniać się osoby, którym ten poziom już nie wystarczał, chcieli więcej, szybciej i skuteczniej – chcieli być zawodnikami.

Na zdjęciach Roksana Człowiek i Paulina Kruczalak.

co przyniosą starty w Grand Prix Małopolski i następnych. Liczymy, że znajdą się chętni do uprawiania pływania i kontynuowania tych sukcesów. Zapraszamy do zapisów – zajęcia są niestety odpłatne, ale przez to bardziej szanowane. Grono rodziców oddanych tej dyscyplinie sportu czuwa nad każdym krokiem swoich pociech, również pływając w basenie, ale też dopingując na treningu i zawodach. Chętnie pomagają przy organizacji zawodów klubowych, pomogli też zorganizować obóz pływacki w Łebie, który planowany jest w te wakacje. Pomogli w założeniu strony internetowej, którą prowadzą najstarsi pływacy – dawniej Paweł Hadrian, a ostatnio Paweł Gałuszka. Zapraszamy do oglądania: www.ukssokolkety.pl.tl. Zapraszamy do wspólnej zabawy, na treningi w lipcu i sierpniu.

Trenerzy Jerzy Cwynar
i Arkadiusz Blachura

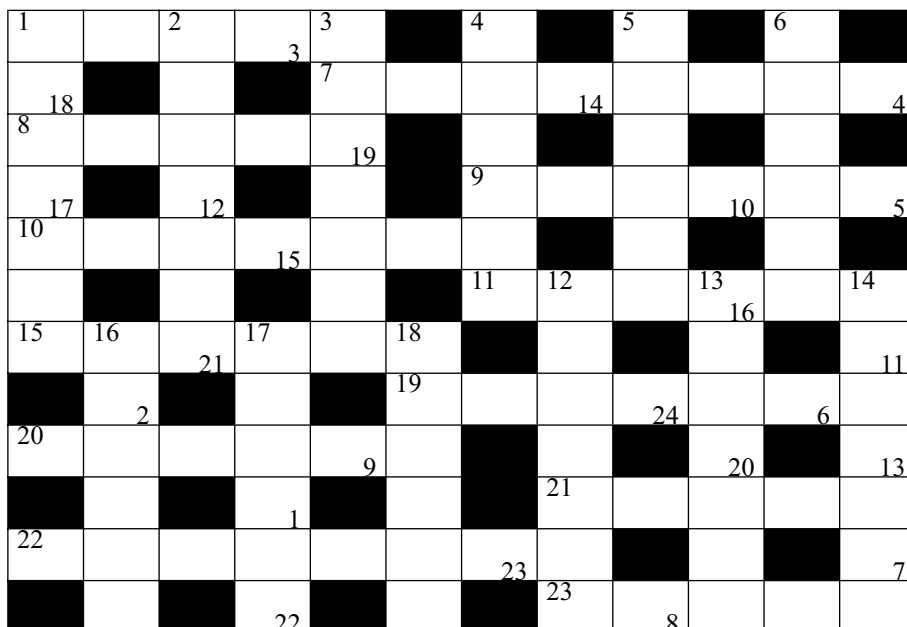
REKLAMA

PRINZESSIN
SUKNIEM ●●● ŚLUBNE

- * kolekcje sukien ślubnych
- * dodatki ślubne: włony, etole, bolerka, rękawiczki i inne
- * realizacja projektów indywidualnych
- * wypożyczanie sukien ślubnych
- * ozdoby na samochód

**KĘTY(Dworzec) ul. M. Konopnickiej 10,
tel. 602 194 218**

KRZYŻÓWKA 4/2008



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 24 utworzą rozwiązanie - myśl oraz nazwisko jej autora, na które wraz z kuponem czekamy do końca kwietnia. Prawidłowe rozwiązanie krzyżówki marcowej: LOS, PAJAŁ, PAS, ALT, IWA OKA, STOP, DRAB, ARCHIDIECEZJA, NAWYK, ELY, RĄBEK, CIS, UŚMIECH, WAŁ, DYNAMIT, KOLACJA, SEJSMOLOGIA, GWIAZDA, WYŻ, KOJA, LAPTOP, SAŚIAD, AKT, ADA, SZCZYT, OPIS, RUCH, BRZDAĆ, KIELNIA, ANALITYK, APELACJA, ECHOSONDA, WŚCIBSTWO, TANEW, DAWID, ŁOPATY. Rozwiązanie: „Alleluja biją dzwony, głosząc w wszystkie świata strony, że zmartwychwstał Pan”. Nagrodę – bilet do kina działającego przy Domu Kultury – otrzymują Józefa Chrapkiewicz i Łucja Kasza. Gratulujemy!

Poziomo:

1- Blizna na środku brzucha,
7- miasto nad Sołą,
8- dawany na tacę,
9- sieć przewodów podziemnych służących do osuszania gleby,
10- instrument perkusyjny, żele, czynne,
11- starszy flisak,
15- afisz filmowy lub reklamowy,
19- twardy angielski ser podpuszczkowy,
20- ma wielkie oczy,
21- włoska rzeka,
22- klej stosowany do łączenia gumy, skóry i tkanin,
23- korona papieska,

Pionowo:

1- Użycie wybiegu dla zmylenia przeciwnika,
2- para dla guzika,
3- fantazyjny węzeł ze wstążki,
4- prawy dopływ środkowej Wisły,
5- odgłos pędzącego tabunu koni,
6- nocny strój,
12- modniś, goguś,
13- metalowa forma do odlewania czcionek,
14- stan najwyższy szczęśliwości w buddyzmie,
16- dawny zwyczaj poczęstunku po udanej transakcji,
17- ozdoba koszuli,
18- drapieżnik, symbol zupełnego braku odwagi.

KRZYŻÓWKA

KUPON 2008 4

HARMONOGRAM IMPREZ DOMU KULTURY - Maj 2008

1.05, godz. 16: Majowa Biesiada Rodzinna - szczegóły na afiszach

6.05, godz. 17: Turniej Brydża Sportowego Parami z okazji 3 Maja

7.05, godz. 9.30: Olimpiada Przedszkolna „Ruch, rytm, muzyka – polskie tańce ludowe”

8.05, godz. 10: Eliminacje Powiatowe XXIII

Festiwalu Teatrów Dzieci i Młodzieży „Bajdurek”

9.05, godz. 19: spotkanie Klubu Obieżyświatów

10.05, godz. 9: wycieczka „Szlakiem Architektury

Drewnianej Małopolski” w ramach projektu

„Kantki”

godz. 10: „Labirynt” – warsztaty artystyczne dla

dzieci – „Prezenty dla mamy i taty”

14.05, godz. 8.15, 9.30 i 11: musical Dziecięcego

Teatru Muzycznego „Protalent” pt. „Pchła

Szachrajka”. W roli gł. Adrianna Biedrzyńska

15.05, godz. 18: wernisaż wystawy malarstwa

17.05: Powiatowy Przegląd Zespołów

Śpiewaczych – szczegóły na afiszach

23. 05, godz. 19: spektakl Teatru Polskiego z

Bielska-Białej pt. „Piaskownica” z udziałem znanej

aktorki Anny Guzik

27.05, godz. 10: Gimnazjalni Artystyczno-

Sportowe „Sportowe dzieło sztuki” w ramach

Roku Olimpijskiego

31.05: „O uśmiech dziecka” – jarmark różności dla

dzieci z okazji ich święta

WYSTAWY:

od 12.04: wystawa malarstwa i grafiki Iwony

Pawelec pt. „Kreską i kolorem” - sala kameralna

od 22.04: wystawa pokonkursowa witraży pt.

„Drzewo z mojej wyobraźni”

do 5.05: wystawa pokonkursowa Konkursu

Plastycznego dla dzieci i młodzieży pt.

„Krajobraz wiosenny tęczą malowany” – gabłota

na I piętrze

od 7.05: wystawa ZHP – Hufiec Kęty – gabłota

na I piętrze.

www.dk-kety.com.pl;

dzial.imprez@dk-kety.com.pl;

tel. 033 844 86 70; 033 844 86 76-79

Zapraszamy!!!

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia
Społecznego

oraz inni sygnatariusze porozumienia
zawartego w sprawie współpracy
na rzecz poprawy stanu bezpieczeństwa
i higieny pracy w rolnictwie
organizują

OGÓLNOKRAJOWY KONKURS „BEZPIECZNE GOSPODARSTWO ROLNE”

Honorowy patronat nad Konkursem objął
Prezydent RP Pan Lech Kaczyński

Cel konkursu:

promocja zasad ochrony zdrowia i życia
w gospodarstwach rolnych.

Warunki konkursu:

Udział w konkursie mogą brać osoby
pełnoletnie prowadzące produkcyjną
działalność rolniczą, które wypełnią formularz
zgłoszeniowy i prześlą go **do 30 kwietnia
2008 r.** do najbliższej Placówki Terenowej
KRUS (tel. 0-33 8425-338) lub Oddziału
Regionalnego KRUS w Krakowie przy ul.
Bratysławskiej 1a.

Szczegółowe informacje o warunkach udziału
w konkursie dostępne są we wszystkich
placówkach terenowych KRUS oraz na
stronie internetowej www.krus.gov.pl

Dla laureatów konkursu przewidziano
CENNE NAGRODY!

GRUPA
psb



GABRYŚ-SIKORA

POLSKIE SKŁADY BUDOWLANE

KĘTY, ul. Krakowska 107 * tel.: 0 33 845 37 22
WADOWICE, ul. dr. Putka 9 * tel.: 0 33 873 31 25
ANDRYCHÓW, ul. 27 Stycznia 11 * tel.: 0 33 875 47 21

Libet Decco
Szlachetna receptura trwałości




WIOSENNA PROMOCJA

www.gsgs.pl gabryssikora@grupapsb.com.pl

BUDOWNICTWO

ROBOTY OGÓLNOBUDOWLANE
WZNOSENIE BUDYNKÓW
ROBOTY SPECJALISTYCZNE




Ostafin

USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKI
POSZUKUJEMY PRACONIKÓW TEL. 696 023 824

Powiatowy Zespół Nr 10 Szkół Mechaniczno-Elektrycznych im. Mikołaja Kopernika w Kętach



Adres: ul. Żwirki i Wigury 27a, 32-650 Kęty

Telefon: (033)845 32 68

Internet: www.zsme.net E-mail: sekretariat@zsme.net

Liceum Profilowane	Technikum	Zasadnicza Szkoła
<ul style="list-style-type: none"> ▪ gospodarczo – usługowy ▪ zarządzanie informacją ▪ zarządzanie informacją z rozszerzonym wychowaniem fizycznym 	<ul style="list-style-type: none"> ▪ technik elektronik ▪ technik elektryk ▪ technik mechanik ▪ technik ekonomista ▪ technik kucharz ▪ technik kelner ▪ technik budownictwa 	<ul style="list-style-type: none"> ▪ mechanik pojazdów samochodowych ▪ monter instalacji i urządzeń sanitarnych ▪ stolarz ▪ cukiernik ▪ piekarz ▪ kucharz małej gastronomii ▪ sprzedawca ▪ operator obrabiarek skrawających ▪ fryzjer ▪ oddział wielozawodowy
Szkoła Policealna		Technikum Uzupełniające
<ul style="list-style-type: none"> ▪ technik informatyk 		<ul style="list-style-type: none"> ▪ technik handlowiec ▪ technik mechanik ▪ technik technologii żywności

CIEBIE + BOGA + WYŚLAWIAMY



Wrażliwa na natchnienia Ducha Świętego

„Oto jest dzień, który dał nam Pan”. Niezwykłym dniem, który wpisał się w historię Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstanków a także w historię gminy Kęty i diecezji bielsko-żywieckiej był dzień 27 października 2007 r. Wtedy to odbyła się beatyfikacja Matki Celiny Borzęckiej, założycielki Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstanków, której życie w sposób szczególny związane było z Kętami. Dopelnieniem radości beatyfikacji była sobota 12 kwietnia 2008 r. W tym to dniu przeżywaliśmy w Kętach wielką uroczystość dziękczynną za dar beatyfikacji.

czytaj str. 21

FOT. KS. J. PĘDZIWIATR, TOMASZ BIERNAT, UG KĘTY

